

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Wilhelm wraca na tron?

Nocny alarm korespondentów amerykańskich w Warszawie
W Berlinie zarządzono ostre pogotowie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym wieczorem korespondenci piśm amerykańskich w Warszawie zostali zaalarmowani depeszami od swoich wydawnictw i agencji o tem, że w Berlinie szykuje się w najbliższym czasie powrót Wilhelma na tron. Pisma amerykańskie domagają się informacji o stosunku, jaki zajmie wobec tego rząd polski. Dodać należy, że pogłoski te powstały po posiedzeniu rządu Rzeszy, po którym ogłoszono komunikat, że rząd von Papena w okresie między ogłosze-

niem wyniku wyborów do Reichstagu, a zwołaniem Reichstagu, ogłosi projekt zmiany ustroju Rzeszy.

Pogłoski te krążą zresztą już od dłuższego czasu i traktowane są wszędzie w Europie bardzo poważnie.

Korespondenci amerykańscy otrzymali poza tem wiadomość z Berlina, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów w Berlinie zarządzono ostre pogotowie.

Sfery miarodajne polskie nie wypowiedziały się jeszcze w tej sprawie wobec korespondentów zagranicznych.

Narady u Hindenburga

BERLIN, 14 X. (PAT). — Kanclerz Rzeszy złożył w ciągu dnia wczorajszego, jak donosi prasa, prezydentowi Hindenburgowi sprawozdanie o wyniku swoich narad w Monachjum.

W kołach rządowych panuje przekonanie, że rokowania te zaczęły się w nieprzychylniej atmosferze, która uległa następnie poprawie. Projekt reformy konstytucji w czasie stunkowo krótkich narad był bardzo mało rozważany. Uspokojenie w bawarskich kołach

politycznych wniosło oświadczenie, że reforma konstytucji nie będzie ogłoszona dekretem, lecz zostanie przeprowadzona w drodze parlamentarnej. Bawarskie koła polityczne badają podróży kanclerza Papena znaczenie aktu kurtuazyjnego, który stanowi dopiero wstęp do właściwych przyszłych rzeczowych narad. Nawiazując do mowy kanclerza, partyjna agencja bawarskiej partji ludowej podkreśla, że kraje południowe mogą tylko wtedy ustosunkować się pozytywnie do projektu unji personalnej kanclerza, o ile zasadni-

czo powróci się do zasad, które decydowały podczas tworzenia się Rzeszy w r. 1871. Zmiana rady państwa Rzeszy, która jest obecnie organem krajów związkowych, na izbę wyższą stanowiłaby poderwanie zasad federalizmu, przeciwko czemu Bawaria będzie się broniła do ostateczności.

BERLIN, 14 X. (PAT). Zarząd stronnictwa socjal-demokratycznego ogłasza odezwę, występującą ostro przeciwko kanclerzowi Papenowi i określającą jego mowę monachijską, jako wypowiedzenie wojny republice. Odezwa zapowiada walkę z „rządami baronów i zakusami na obecny ustroj”

Herriot przekonał Mac Donalda

Konferencja czterech ma się odbyć w Genewie
Niemcy nie zgadzają się na to i mogą zostać izolowane

LONDYN, 14 X. (PAT). Na krótko przed godz. 10 Herriot opuścił Downingstreet. Wkrótce potem został wydany komunikat oficjalny, stwierdzający, iż w ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego na Downingstreet miały miejsce rozmowy pomiędzy Mac Donaldem, Herriotem i John Simonem w sprawie propozycji angielskiej, dotyczącej konferencji przedstawicieli Wielkiej Brytanji, Francji, Włoch i Niemiec, mającej na celu przezwyciężenie trudności, napotkanych w Genewie.

Ministrowie francuski i angielski zgodnie uważają, iż najodpowiedniejszym miejscem konferencji przedstawicieli czterech mocarstw wymienionych powyżej byłaby Genewa.

Rząd angielski stara się o aprobatę dwóch innych rządów dla tej propozycji. Konferencja miałaby charakter przygotowawczy i nieoficjalny. Celem jej byłoby

odnalezienie i zaproponowanie sposobów,

które pozwoliłyby na podjęcie w ramach ligi narodów wspólnego wysiłku konferencji rozbrojeniowej.

Reuter dowiaduje się, iż rząd brytyjski już otrzymał odpowiedź rządu włoskiego, który zgadza się na Genewę,

jako na miejsce konferencji.

Niemcy w swej odpowiedzi zaznaczają, iż przynajmniej w chwili obecnej nie są skłonne do wyraże-

nia swej zgody na Genewę.

Koła angielskie są zdania, iż miejsce konferencji nie powinno być uważane za przeszkodę nie do przezwyciężenia dla dalszego rozwoju konferencji. Rząd angielski nie przywiązuje większego znaczenia do miejsca konferencji i gotów jest wyrazić swą zgodę na każdą miejscowość, która będzie odpowiadała pozostałym uczestnikom obrad.

Niezadowolone w Niemczech

BERLIN, 14.10. (PAT) — Rezultaty obrad Heriota z Mac Donaldem wywołały w niemieckich kołach politycznych niezadowolone ze względu na wybór Genewy jako miejsca obrad. W związku z tem biuro „Conti” ogłasza komunikat, stwierdzający, że dla Niemiec sprawa miejsca zebrania się konferencji przedstawia specjalną wagę. Niemcy mogą się zgodzić na Genewę jedynie w tym wypadku, jeśli by zawczasu wyjaśniono stosunek do znanych zastrzeżeń niemieckich i do zagadnienia równouprawnienia

zbrojeń. W innym razie bowiem istnieje niebezpieczeństwo, że Niemcy poprzez konferencję 4 mocarstw mogą być wciągnięte niejako tylnymi drzwiami na konferencję rozbrojeniową bez uprzedniego załatwienia sprawy równouprawnienia. W dalszym ciągu komunikat podkreśla, że dla Niemiec obojętną jest sprawa czy konferencja odbędzie się w Londynie czy w innym miejscu byle nie za blisko Genewy, sugerując w ten sposób Anglii, że wybór Londynu jest raczej dla niej więcej niż dla Niemiec sprawą prestiżu.

Prasa hugenbergowska wyraża nadzieję, że mimo wyznaczenia Genewy jako ostatecznego miejsca zwołania konferencji dojdzie przedtem do rozmowy niemiecko-angielskiej w tej sprawie.

Rozezarowanie Londynu

LONDYN, 14.10. (PAT) — Odmowa wzięcia udziału w konferencji 4 mocarstw w Genewie wywołała w londyńskich kołach rządowych przykre rozezarowanie. O samej o powiedzi niemieckiej wiadomem jest, że utrzymana była w tonie grzecznym, lecz zdecydowanie odmownym. Niemcy odrzucają zarów-

no Genewę jako miejsce zebrania się konferencji, jak również nieobowiązką formę konferencji. Rozmowy londyńskie wykazały zgodne poglądy Anglii i Francji co do tego, że pomiędzy sprawą równouprawnienia i bezpieczeństwa istnieje jungtim i że sprawa równouprawnienia będzie automatycznie rozwiązana o ile zostanie uzyskana zgoda Niemiec w sprawie rozbrojenia i bezpieczeństwa. Sytuację komplikuje obawa przed dalszym rozwojem sytuacji wewnętrznej w Niemczech.

W KIERUNKU RESTAURACJI MONARCHJI W BAWARJI I PRUSACH.

W niektórych kołach wysuwają możliwość odbycia konferencji 3 mocarstw t. zn. Anglii, Francji i Włoch, co oznaczałoby całkowite izolowanie Niemiec.

18 lat więzienia za napad na pocztę

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zapadł tu dziś wyrok w słynnym procesie o napad na ambulans pocztowy. Oskarżony Tielenko został skazany na 18 lat ciężkiego więzienia.

Zdjęcie kłątwy z hetmana Mazepy?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Mówią, że w kołach ukraińskich rozważany jest projekt zwrócenia się do metropolity Djonizego z żądaniem zdjęcia kłątwy z hetmana Mazepy, jako rzuconej w swoim cza sie pod presją obcej sily państwowej. mianowicie z rozkazu cara Piotra.

I-szy Sowiecki film
dźwiękowy w języku rosyjskim

„MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA” (Tichij Don)

Gömbös nawrócony

„Komu Bóg daje urząd, temu daje i rozum”. Przysłowie to sprawdza się obecnie na nowym premierze Węgier. Gömbös, b. oficer austriackiego sztabu generalnego brał żywy udział w walkach przeciw komunistom na Węgrzech i był jednym z organizatorów armii, która pod dowództwem Horthy'ego wkroczyła do Budapesztu po przepędzeniu komunistycznego rządu Belj Kuhna i Samuely'ego. Po ustabilizowaniu rządów Horthy'ego, Gömbös stanął na czele „budzących się Węgrów”, skrajnie narodowego a przedewszystkiem antysemickiego odłamu politycznego. Powołany do rządu Bethlena na stanowisko ministra obrony krajowej, zatrzymał swój urząd również podczas premierostwa hr. Karoly'ego, przyczem nie wyrzekł się swego kierunku politycznego. Dlatego też powołanie Gömbösa na premiera rządu węgierskiego wywołało wielkie zdziwienie a pojękąd zaniepokojenie. Jego nastawienie rasowe, antysemickie w łączności z programem wprowadzenia politycznym, ale antyhabsburskim mogłoby łatwo doprowadzić do zakłóceń wewnątrz - i zewnątrz politycznych.

W dniu otwarcia sesji parlamentu węgierskiego Gömbös przedstawił się izbie. W przemówieniu swoim wyjaśnił, że sytuacja, stworzona przez dyktaty pokojowe, jest szkodliwa i obraźliwa. Jeżeli gospodarstwo światowe ma dojść do poprawy, nie mogą istnieć narody wydziedziczone. Nie żądamy rozbrojenia, ale równouprawnienia dla ochrony naszego narodu. Oświadczamy, że nasze dyspozycje nie mają tendencji wojennych i służą tylko obronie. Węgry muszą prowadzić politykę wschodnio - europejską. Pielęgnowanie przyjaźni z Polską zawsze aprobowaliśmy jako następstwo historycznych tradycji. Spodziewam się też z Niemcami i Austrią utrzymywać w dalszym ciągu dobre stosunki. Oznajmiam sąsiadom nie walkę, ale pokój, — myśl, że w zagłębiu Dunaju nie może być życia i pracy bez Węgier. Ja, jako protestant, życzę sobie pokoju między wyznaniem chrześcijańskimi, życzę tego także w stosunku do żydów. Moje poprzednie stanowisko wobec żydów poddałem rewizji. Chcę tę część żydostwa, która uznaje wspólnotę losu z narodem, uważać jako braci, na równi z moimi węgierskimi braćmi. Widziałem na wojnie żydowskich bohaterów i znam takich, którzy posiadają złoty medal waleczności. Znam mężów żydowskich, którzy wraz ze mną modlą się za losy Węgier”. (S)

BRONISŁAW HUBERMAN

Koncert europejski

Znakomity skrzypek wirtuoz, znany również jako pionier idei Paneuropy, wydał obecnie w Berlinie książkę p. t. „Europa-Ojczyzna”, z której podajemy poniższy urywek.

(Redakcja)

Koncert europejski rozwinał się w okropną kakofonię. Jest on tkaniną kłamstwa, jakiej świat w takiej doskonałości nawet przewidzieć nie mógł. Nie wiem poprostu, jak rozpocząć wyszczególnianie sprzeczności i hipokryzji. Patriotyzm, pacyfizm, europejskie uczucie solidarności, wspólność kultury, chrześcijaństwo, światopogląd konserwatywny, czy liberalny, wolność — wszystkie te szereg uczucia działających w dobrej wierze nas, zostały przez państwa europejskie obłudnie zniekształcone, aby służyć maskowaniu zupełnie innych celów. Ze szczególnym zamiłowaniem mówi się np. o odwiecznej nienawiści niektórych narodów, jako o przyczynie wojen. Jeszcze nigdy nie skonstruowano bardziej bezczelnego kłam-

stwa. Jedno słowo obraca je w niwecz: przegrupowanie przeciwników wojennych i aliantów podczas prawie każdej nowej wojny. Koalicje stale się zmieniają, dzisiejsi sprzymierzeńcy są jutro przeciwnikami, zależnie od tego, co im dyktują ich rzeczywiste lub rzekome interesy. Może istnieją sympatje i antypatje wzajemne narodów, ale one nigdy jeszcze nie doprowadziły do wojen, czy porozumień. Nie odwieczna nienawiść prowadzi do wojny, ale wojna prowadzi naturalnym biegiem rzeczy do nienawiści, która jednak sztabom generalnym i ministerstwom spraw zagranicznych wydaje się tak słabą podstawa do prowokowania czynów bohaterских, że uważają za konieczne stwarzanie prawdziwych fabryk oszczerstwa i moralnego zatrucia, które nazywają centralami propagandy, aby z ich pomocą łatwiej spreparować narody na mięso armatnie. Ale nawet w tych warunkach nienawiść bliźnie może przeszkodzić ludz-

kim stosunkom między wrogimi okopami, serdecznym więzom między armją okupacyjną i wrogą ludnością...

Chodzi więc o interesy, a nie o uczucia, przy decyzjach w sprawie wojny i pokoju. A te interesy dyktowane są nie przez kwestje narodowe i rasowe, ale przez kwestje władzy, które oczywiście powstają z chwilą wytyczenia granic między państwami. Np. Niemcy i Francuzi — oddzieleni granicami państwami — zwalczyli się w ciągu wieków w zmieniających się wciąż konstelacjach. Te same narody, zjednoczone na jednej ziemi w republice szwajcarskiej, żyją ze sobą również od wieków w zupełnej zgodzie. A rozgraniczeni państwami granicami bawarczy, hallowercy, austriacy, prusacy etc. uważali do połowy XIX stulecia za zupełnie naturalne zwalczanie się pomimo braterstwa krwi, tak samo, jak po utworzeniu wspólnej Rzeszy niemieckiej, względnie królestwa włoskiego napletnowaliby mia-

nem zdrady stanu wszelką próbę zainicjowania wojny między nimi. Niechaj mi nikt nie mówi, że w dialektyczny sposób zamieniają przyczynę na skutek. Istniały granice. Podczas wojny światowej znowu Niemcy walczyli przeciwko Niemcom, oddzieleni od siebie li tylko granicami państwami. — Mam na myśli bałtyckich Niemców w obrębie Rosji. Również mogą przytoczyć walkę polaków przeciwko sobie w trzech cesarstwach podczas wojny światowej, jako dowód, potwierdzający moją tezę, jak wreszcie walkę Kroatów przeciwko Serbom. Proszę spróbować przywrócić granice między tymi braterskimi szczepami, a przy najbliższej okazji rzuca się one na siebie bez skrępowań, jak to czynili wszyscy ludzie od chwili istnienia świata, biorąc za punkt wyjścia dzielące ich granice. Waleczyć będzie człowiek przeciwko człowiekowi, wieś przeciwko wsi, miasto przeciwko miastu, państwo przeciwko państwu, grupa państw przeciwko grupie. Oświadczam: znieście polityczne granice między Niemcami, Polską, Francją, Włochami etc., a rozwinie się między nimi psychologiczny proces harmonizacji go współżycia, mający za źródło wspólnotę państwową. I nie jeden problem europejski, który dzisiaj wydaje się być możliwy do rozwiązania jedynie na polu walki, rozwiąże się automatycznie, gdy dzisiejsze polityczne granice spadną do roli lokalnych granic administracyjnych, tak samo, jak i dzisiaj istniejące jeszcze niemieckie enklawy i korytarze, będące ongiś przyczyną i przedmiotem najostrejszych konfliktów, stały się politycznie bezprzedmiotowe po przeprowadzeniu wspólnej granicy Rzeszy w roku 1870.

350 milionów deficytu w preliminarzu budżetowym na r. 1933-4

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak słychać, projekt preliminarza budżetowego na rok 1933-34 został już przez ministerstwo skarbu opracowany i w najbliższym czasie rozpatrzone będzie przez radę ministrów.

Podobno preliminarz wydatki wynoszą około 2.450 milj. zł., dochody zaś 2.100 milj. zł. Preliminarz deficyt wyniósłby zatem 350 milj. złotych.

Zauważyć należy, że dotych-

czas w roku budżetowym 1932-33 średni dochód miesięczny wynosił 156,5 milj. zł., czyli w stosunku rocznym 1.878 milj. zł. Dla porównania warto jeszcze przypomnieć, że w roku budżetowym 1931-32 dochody wynosiły 2.262 milj. złotych.

Wydatki w ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. r. wynosiły

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

189.1 milj. zł. miesięcznie, co w stosunku rocznym da nam 2.269 milj. zł., w całym zaś roku budżetowym 1931-32 wydatki wyniosły 2.465 milj. zł. Widać stąd, że w przewidywanych wydatkach nie uwzględniono zaostrzającego się kryzysu, skoro są one niznacznie tylko niższe od rzeczywistych wydatków roku 1931-32 i o blisko 10 proc. wyższe od przeciętnych miesięcznych wydatków w pierwszych pięciu miesiącach bieżącego roku budżetowego.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Tragedja ludzkich namiętności w areydziele filmowem produkcji ERYKA POMERA p. t.
ŚLEDZTWO

Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty, niedziele i święta o g. 1.

Ceny miejsc popularne.

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

Dźwiękowy
CZARY
Dzisiaj i dni następnych!

Cegielniana 2

I. — Dramat sensacyjny realizacji mistrza reżyserów KING VIDORA
„Billy The Kid” W rol. Wallace Beery oraz Slim (KAROL) (DANE) główn.
II. — Niebywała komedia p. t. **Złe skutki dobrego wynalazku** z udz. niezrówn. „Wesołej Bandy”
Początek seansów o 4, w soboty i niedziele o g. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
Film wykonany całkowicie w Afryce.

Dzisiaj i dni następnych!
Pierwszy polski film egzotyczny

GŁOS PUSTYNI

W rol. gl. Asy polskiego ekranu: **Nora Ney, Marja Bogda, Witold Conti, Eugenjusz Bodo, Adam Brodzisz.** Pocz. o 4, w sob., niedz. i święta o 12. Passe-partouts, bilety woln. wejść i kupony ulgowe bezwzgl. nieważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„LUNA”
Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty, niedz. i święta o 12.

Dzisiaj i dni następnych! Dawno oczekiwany, wspaniały film p. t.
Liljanka chce się rozwieść...
Muzyka Jana Gilberta. Reż. Wilhelma Thiele. W rol. gl. Liljan Harvey i Henri Garat.
Nadprogram: Aktualności krajowe, tygodnik Fox'a oraz komedia kreskowa.
Passe-partouts i bilety bezpłatne nieważne do odwołania.

Oddalenie skargi Logina przeciwko ks. Pszczyńskiemu

KATOWICE, 14.10. (PAT) — Sąd okręgowy cywilny w Katowicach ogłosił dziś w południe wyrok w sprawie Dionizego Logina przeciwko Henrykowi Hansowi ks. Pszczyńskiemu o zapłatę około 345 tys. zł. Sąd oddalił skargę Logina, a równocześnie uchylił orzeczenie sądu polubownego w tej sprawie z lipca b. r.

Orzeczenie arbitra w sprawie płac w gazowni

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj ogłoszone zostało orzeczenie arbitra dyr. Ulanowskiego w sprawie zatargu w gazowni warszawskiej. Na mocy tego orzeczenia płace, obowiązujące w miesiącu wrześniu zostały obniżone dla pracowników fizycznych o 15 proc., a dla pracowników umysłowych o 20 proc. Obniżka ta nie dotyczy pracowników, którym obniżono pensje na podstawie indywidualnych wzmowień przed 1 lipca.

Orzeczenie to jest obowiązujące dla obu stron.

Nowy attache francuski w Polsce

Wczoraj rano przybył do Warszawy nowomianowany attache wojskowy francuski płk. d'Arbonneau.

Przed południem płk. d'Arbonneau złożył szereg wizyt oficjalnych, poczem podejmowany był śniadaniem w hotelu Europejskim przez szefa sztabu głównego, gen. Gasiorowskiego.

Duńczyk Resting

będzie prowizorycznym wysokim komisarzem w Gdańsku

GENEWA, 14 X. (PAT). Jak słychać rada ligi narodów zdecydowała prowizorycznie obsadzić stanowiska wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku, gdyż dotychczas nie znaleziono odpowiedniego kandydata. Prowizorycznym wy-

Coroczna ocena urzędników

2 niedostateczne oceny w ciągu 3 lat powodują dymisję

WARSZAWA, 14.10. (PAT) — W „Dzienniku Ustaw” z dnia 14 b. m. ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzplitej z dnia 7 października rb. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dn. 17 lutego 1922 o państwowej służbie cywilnej. Rozporządzenie to zmienia mianowicie m. in. art. 19 dotychczasowej ustawy, który otrzymuje następujące brzmienie: „Stosunek hierarchiczny pomiędzy urzędnikami pełniącymi obowiązki przywiązane do stanowisk danej kategorii zależy nie od stopnia danego stopnia służbowego, lecz od rodzaju stanowiska, którego obowiązki pełni”.
Również art. 20 ustawy otrzymu-

je brzmienie następujące: „Dla każdego urzędnika państwowego, z wyjątkiem urzędników zajmujących stanowiska kierownicze, które określa prezes rady ministrów w porozumieniu z właściwą władzą naczelną, prowadzi władza służbowa listę kwalifikacyjną, obejmującą oceny kwalifikacyjne urzędnika. Oceny kwalifikacyjne są sporządzane corocznie z końcem każdego roku kalendarzowego. Oceny kwalifikacyjne sporządza się na podstawie opinii 2 osób powołanych do wykonywania nadzoru służbowego. Stopnie oceny kwalifikacyjnej są następujące: dobre, dostateczne i niedostateczne. O niedostatecznych kwalifikacjach wła-

dza winna urzędnika zawiadomić”.
Rozporządzenie prezydenta zawiera również następujący art. 65 p. 2:

„Urzędnik, który w ciągu trzech lat 3 otrzymał dwukrotnie niedostateczną ocenę kwalifikacyjną winien być zwolniony ze służby przy zachowaniu nabytych praw emerytalnych”.

Tenże sam „Dziennik Ustaw” ogłasza m. in. rozporządzenie prezydenta Rzplitej z dnia 7 b. m. o organizacji komisji dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko funkcjonariuszom państwowym.

Sto tys. partyzantów

maszeruje na Mukden wzdłuż granicy mandżurskiej

LONDYN, 14 X. — Gazeta szanghajska China - Press ogłosiła wczoraj sensacyjne wiadomości, że na Mukden maszeruje armia o wiele liczniejsza, niż przypuszczano dotychczas.

Dotychczas panowało przekonanie, że siły partyzantów w Mandżurji nie przekraczają liczby 50.000, z czego około 20.000 rozrzucone było po kraju w drobnych partjach. Gen. Maa zaś rozporządzał 30.000 armią, złożoną z oddziałów gen. Su-Ping-Wena, który pomaszerował z zachodu, wzdłuż kolei wschodnio - chińskiej, oraz z oddziału gen. Li, ściągniętego ze wschodu, z prowincji Chin-Gan.

Obecnie China - Press donosi,

że gen. Maa zdołał zgromadzić w dolnym biegu rzeki Yalu przeszło 80.000 armię partyzancką, z którą maszeruje na Mukden, pozostawiając pod Charbinem tylko kilka tysięcy wojska dla zaszczerowania głównych sił mandżurskich, zgrupowanych w Charbinie.

Zamiarem gen. Maa bynajmniej nie ma być atakowane Charbina.

silnie ufortyfikowanego w ostatnich tygodniach i obsadzonego prawie wszystkimi oddziałami wojsk mandżurskich, ściągniętymi z całego kraju. Gen. Maa w rzeczywistości pragnie zająć ogolony z wojska i niefortyfikowany Mukden.

który rząd mandżurski uważał za zupełnie bezpieczny, ze względu na okoliczność, że miało to oddalone było od teatru wojny o przeszło 800 klm.

Łącznie z armją, skoncentrowaną w dolnym biegu rzeki Yalu i oddziałem własnym gen. Maa rozporządza przeszło 100.000 ludzi.

LONDYN, 14 X. Wedle dalszych depesz, nadchodzących z Mandżurji, toczą się nad rzeką Yalu krwawe walki

między powstańcami i wojskami japońskimi. Wedle wiadomości z głównej kwatery japońskiej przeciwko partyzantom operuje na tym odcinku tylko 1 dywizja piechoty.

W Tun - Hua ukonstytuował się rząd antymandżurski,

który objął kierownictwo całej akcji. Gen. Muto, główny dowódca sił japońskich w Mandżurji wystosował do nowego rządu ultimatum, żądające natychmiastowego rozwiązania się i grożące represjami.

Powstańcy dali odpowiedź odmowną.

Pułki koreańczyków

LONDYN, 14 X. Japońska agencja Simbunreng komunikuje, że japończycy postanowili rzucić do walki z powstańcami pułki koreańskie.

Pierwsze oddziały skierowano już w objęty powstaniem okręg Czandao. Podobno koreańczycy pod wodzą japońskich oficerów wykazują odwagę i waleczność. Część generałów japońskich uważa użycie koreańczyków do walki z chińczykami za błąd, gdyż jest to element bardzo niepewny.

Niemoralne stowarzyszenie

rozwiązane w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dziś komisariat rządu zawiesił tajemnicze stowarzyszenie żydowskie p. n. „Nauka zakonu miłości ku dzieciom”. Okazuje się, że stowarzyszenie to zagraża porządkowi publicznemu i ma charakter wyraźnie niemoralny.

Śmierć zakochanych którym uniemożliwiono małżeństwo

Z Rawicza donoszą:

19-letni Paweł Belok, b. wychowanek 3 korpusu kadetów w Rawiczu, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, w obecności Wandy Pandówny, z którą łączyła go serdeczna zażyłość. Pod wpływem tego samobójstwa Pandówna rzuciła się pod noż, ponosząc śmierć na miejscu. Tragedja była wynikiem niezgody rodziców Beloka na ślub jego z Pandówną.

Oszust i zbrodniarz sprzeniewierzył ćwierć miliona zł.

Z Poznania donoszą:

Aresztowano tu urzędnika krajowego ubezpieczenia ogniowego, Weyrenthera, który dopuścił się oszustwa na szkodę tej instytucji w wysokości 200 tysięcy zł. Mianowicie, wykorzystując fakt, że firma wypłacała swym agentom gratyfikacje zależne od wysokości ubezpieczonych sum, podrabiał podpisy agentów i na tej podstawie pobierał z kasy odpowiednie kwoty, przysługujące jej sobie.

Prócz zarzutu fałszowania podpisów i popełnienia oszustwa Weyrenther oskarżony jest również o krzywoprzysięstwo i usiłowanie zamordowania jednego z członków swej rodziny.

Zgon ks. L. Napoleona

GENEWA, 14 X. (PAT). — Książe Ludwik Napoleon, wnuk króla Westfalii Hieronima zmarł dziś wieczorem.

Pierwsze posiedzenie sejmu odbędzie się 3 listopada

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że niebawem ukaże się dekret o zwolnieniu obu ciał ustawodawczych jak zwykle od 31 października. Pierwsze posiedzenie sejmu odbędzie się jednak dopiero 3 listopada. Mówią, że tym r-

zem nie będzie odroczenia na miesiąc do grudnia. Przeciwnie przez cały listopad i połowę grudnia sejm będzie pracował bez przerwy. Główne sprawy, które zajmie sesja zimowa przed budżetem, są to reorganizacja ustroju samorządu i t. zw. ustawa scaleniowa.

Wyrok na sen. Wyrostka ogłoszony będzie w poniedziałek

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sprawa sen. Wyrostka rozważana przez sąd, wyznaczony przez prezesa płk. Sławka, ma być zakończona przez ogłoszenie w poniedziałek wyroku.

Nazwiska sędziów narazie nie są znane. Sędziowie zostali mianowani przez płk. Sławka, ponieważ sen. Wyrostek sam nie wyznaczył arbitra ze swej strony.

Walasiewiczówna w Warszawie już dziś idzie na start

Stasia Walasiewiczówna, najszybsza kobieta świata, przyjechała do Warszawy o godz. 7.04 rano.

Walasiewiczówna zniosła podróż dobrze, choć czuje się obecnie nieco zmęczoną. — Muszę się wyspać, to be-

deję znowu w formie! Delegatowi Warszawianki oświadczyła, że akceptuje ich projekt startu w sobotę i niedziela na zawodach z udziałem Kusocińskiego i Iso Hollo. Bieg będzie 100 mtr. i 200 mtr. przeciw sztafecie 4x50 metrów.

Samobójstwo znanego przemysłowca

w celu zapewnienia rodzinie premii asekuracyjnej

Z Warszawy donoszą: Przed trzema dniami popełnił w Warszawie samobójstwo znany przemysłowiec, Marurycy Kroczyński. Obecnie wychodzą na jaw niezwykle sensacyjne okoliczności tego wypadku. Kroczyński mianowicie w przeddzień samobójstwa zjawiał się w pewnym towarzystwie asekur-

racyjnym przy ul. Moniuszki, w którym był ubezpieczony na bardzo poważną kwotę — stu tysięcy złotych. Kroczyński oświadczył, że jest w rozpaczy sytuacji finansowej i prosił o posadę w towarzystwie, gdyż w przeciwnym razie popełni samobójstwo, co narazi towarzystwo na wypłacenie pre-

mii. Jeden z dyrektorów powtórzył, że dołoży wszelkich starań, ażeby mu dopomóc, narazie jednak nie widzi możliwości załatwienia prośby.

Nazajutrz Kroczyński popełnił samobójstwo i towarzystwo musiało wypłacić jego rodzinie sto tysięcy złotych.

Brat Ivara Kreugera

aresztowany za oszustwa finansowe

SZTOKHOLM, 14.10. — Likwidacja słynnej afery koncertu zaplanowanego „Kreuger i Toll” postępowała w ostatnich czasach bez szerszego głośniejszego rozgłosu. Specjalna komisja ministerjalna badała księgi koncertu i zdawało się, że wszystkie afery Kreugera są już wykryte.

Nagle wczoraj wieczorem zaszedł nowy sensacyjny zwrot. Z polecenia władz sądowych policja aresztowała brata Ivara Kreugera, Torste-na Kreugera, który był właścicie-

lem wielu przedsiębiorstw szwedzkich, kilkunastu dzienników oraz dyrektorem naczelnym towarzystwa akcyjnego „Hoegsbroforsten”, zajmującego się eksploatacją wielu terenów leśnych w Szwecji. Towarzystwo należało do koncertu kreugerowskiego i miało olbrzymie obroty.

Obecnie wyszło na jaw, że księgowość tego przedsiębiorstwa prowadzona była również przy pomocy manipulacji oszukańczych. Wszyst-

kie bilanse za okres 1921 — 1930 były fałszowane. Pasywa towarzystwa przewyższały znacznie aktywa, co najważniejsza zaś główni akcjonariusze nie posiadali prawie żadnego majątku, fundusze zaś jakimi obracali, zdobyte były za pomocą lombardowania pakietów akcji. Obecnie, po wniesieniu do kulis towarzystwa „Hoegsbroforsten” staje się jasne, że całe towarzystwo nosi cechy ordynarnej oszustwa.

**Przyjaźń
angielsko-japońska**



Japoński attache marynarki w Anglii wręczył okrętowi szkolnemu „Worcester”, na którym admirał Togo służył w charakterze kadeta, japońską flagę admiralską.

**Wspólnym wysiłkiem
ofiara pomóżmy bez-
robotnym**

Narkomanja wśród chłopstwa

Całe rodziny w stanie zupełnego odurzenia

Z różnych stron kraju nadchodzą niepokojące wieści o masowym eteryzowaniu się ludności wiejskiej.

W ziemi Kieleckiej, na Śląsku, w Lubelszczyźnie, Małopolsce i Wołyniu całe niemal wsie objęte zostały anodynowym nałogiem. Lekarze sanitarni, którzy odwiedzali wsie w tych okęgach — stwierdzają, że zwłaszcza w soboty i w niedziele całe rodziny pogrążone są w stanie zupełnego odurzenia. W izbach unosi się ostra woń eteru, małe dzieci płaczą, pozbawione opieki, bo, jak w wielu wypadkach stwierdzono, zgubnemu nałogowi niszcza cęm organizm, oddają się w pierwszym rzędzie kobiety.

Rzecz charakterystyczna. Nałóg ten objął okolice zamieszkałe przez

ludność bardzo ubogą i zacofaną kulturalnie.

Ostatnio aresztowano w Lemkowszczyźnie (Gorlice - Małopolska) kilku trucieli, którzy dostarczali ludności wiejskiej eter. W miejscowym żargonie ludności eter nazywa się „kropka”.

W czasie badania aresztowani zeznali, że eter jest w części pochodzenia zagranicznego, przemycany do Polski — częściowo zaś dostarczany był przez nieuczciwe drogerie, które nie mają prawa sprzedawać eteru bez recepty lekarskiej.

Jeden z wybitnych lekarzy oświadczył w tej sprawie:

— Świat lekarski z żywym zaniepokojeniem, obserwuje to zjawisko. Eter, który w hurcie nie jest o wiele droższy od spirytusu — ma działanie daleko szybsze i silniejsze. Kieliszek eteru działa tak, jak 6 kieliszków wódki. Powoduje on szybkie podrażnienie systemu nerwowego. Lekarze w okolicach objętych erotomanją stwierdzają bardzo często wypadki zbiorowej śmierci.

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie władze skarbowe i straż graniczna występują do stanowiącej walki z przemytnikami eteru.

W walce tej wezmą udział także wojewódzkie urzędy zdrowia oraz organizacje społeczne, działające wśród ludności wiejskiej na terenach zagrożonych

Bohater kłamstwa



„Oskar Daubman”, zdemaskowany obecnie jako oszust, którego właściwe nazwisko brzmi Hummel, pozwalał się fetować w Niemczech, jako męczennik, który przebywał przez 16 lat w niewoli we Francji. Na naszej ilustracji widzimy Daubmana (z kwiatami) podczas uroczystości na jego cześć w Karlsruhe.

KREM ALOMA LIBERTI

Jedynie Krem Aloma Liberti zawiera czynną substancję radioaktywną, która nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd i powoduje stopniowe zanikanie zmarszczek i sfaldowań skóry, nie wytwarzając przytem skutków ubocznych. Krem Aloma posiada pozatem wytworny zapach, chroni cerę od ujemnych zmian atmosferycznych i usuwa wszelkie pryszczki, a jednocześnie służy jako wyśmienity podkład pod puder. 22331-15

**Niedoścignionej jakości
nożyki do golenia „RIVO”**
Używajcie sami i polecajcie innym Rivo de Luxe „Meisterklinge” Rivo Extra.

Klub nudystów

Orgje w luksusowym lokalu w stolicy

Już od dłuższego czasu władze stołeczne zwracały uwagę na pewien lokal, mieszczący się w Alejach Ujazdowskich w okolicy Wilczej.

Uwagę zwrócił fakt, że w lokalu tym bez względu na porę dnia i nocy,

okna były szczelnie zamknięte. W części zaś okien zawsze były zapuszczane grube story.

Rozpoczęto szczegółowy wywiad.

W pierwszym rzędzie stwierdzono, że mieszkanie to należy do jednego z przedstawicieli polskich

rodzin arystokratycznych, który jednak najczęściej, jak zdołano ustalić, przebywa w majątkach swych w województwie wołyńskim.

Stwierdzono również, że w mieszkaniu tem bywa bardzo wiele osób, co w związku z ciągłą nieobecnością pana domu nasuwało pewne podejrzenia.

Ustalono, że przybywający do lokalu nie wychodzą z niego zaraz, ale pozostają przez czas dłuższy, wychodząc zaś, znajdują się w towarzystwie osób płci odmiennej.

Przypuszczano początkowo, że w lokalu tym mieści się potajemny dom schadzek.

Okazało się, że przypuszczenie to jest niesłuszne.

Dochodzenie utknęłoby na martwym punkcie, gdyby nie anonim, który wpłynął do władz.

Anonim ten, pisany był przez rodziców pewnej panny, która była stałym gościem w tajemniczym lokalu i głosił, że w mieszkaniu wyżej wspomnianem „mieści się klub zwolenników nagości”, do którego należą przedstawiciele t. zw. „najlepszych sfer towarzyskich Warszawy”.

W dalszym ciągu anonim wymieniał cały szereg nazwisk „wybitnych osobistości” i opisywał działalność „klubu nudyistów”.

Rozpoczęto n nanowo przeprowadzać obserwacje.

Jednemu z agentów udało się dotrzeć do lokalu klubu.

Już od wejścia zwracało uwagę

luksusowe urządzenie przedpokoju, który cały obity był mahoniową boazerją.

Z prawej i lewej strony przedpokoju znajdowały się drzwi do poszczególnych pokoiów. Pierwsze drzwi z lewej strony były to drzwi salonu, a raczej ogromnej sali, urządzonej luksusowymi nowoczesnymi meblami i całej zasłanej oibryzycznym puszystym dywanem. W kątach sali stały ogromne palmy i oleandry, pod nimi zaś rozłożone były nakatki i poduszki.

Dalej znajdował się pokój sypialny, urządzonej

z niemiejszym przepychem.

Po zorientowaniu się w sytuacji władze zarządziły dokładną obserwację tajemniczego lokalu. Stwierdzono, że lokal jest

przez cztery dni w tygodniu pusty, a tylko we wtorki, piątki i niedziele zgłaszają się tam liczne osoby.

Jak się okazało dni te były terminami zebrań „klubu nagich ludzi”.

Wobec tego w jednym z tych dni postanowiono wydelegować funkcjonariuszy, celem przeprowadzenia nagle rewizji. Dała ona

niespodziewane i zgoła sensacyjne wyniki,

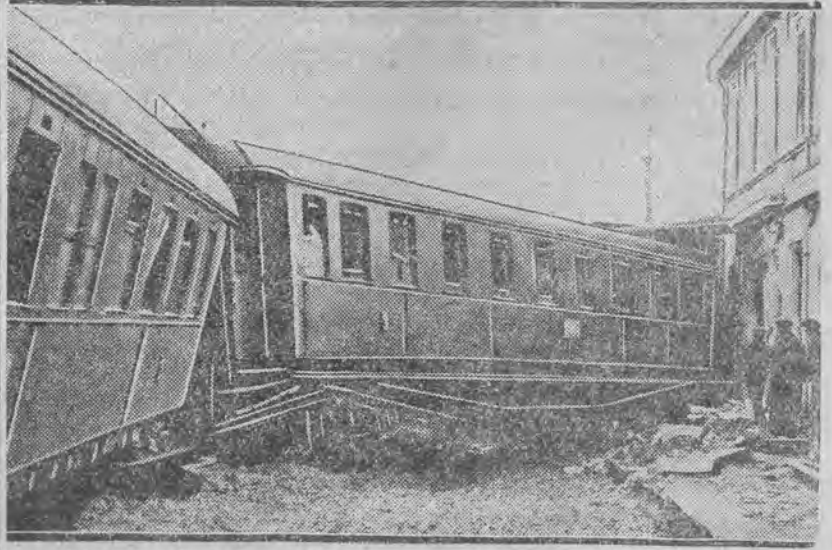
jednak ze względu na toczące się dochodzenie, bliższych szczegółów podać narazie nie możemy.

Herriot u Mac Donalda



Premier francuski (na prawo) konferował w Londynie z premierem brytyjskim (na lewo) na temat żądań niemieckich co do zrównania zbrojeń.

Katastrofa kolejowa



Express Paryż — Bazyieca wyskoczył z szyn pod Paryżem przyczem kilkunastu pasażerów odniosło rany.

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych



„Kochaj mnie dzisiaj”
Komedja muzyczna, pełna dowcipu, wesołości i pikanterji.
Pocz. o 12. Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne do odwołania

Co usłyszymy dzisiaj przez radio

- 12,45 Płyty gramofonowe.
- 13,10 Poranek szkolny ze Lwowa
- 16,00 Słuchowisko dla dzieci młodszych p. t. „Dzieńdobry” czy „Dobranoc” — baśń Kazimierza Konarskiego.
- 16,10 Płyty gramofonowe.
- 16,40 „Jak należy zwiedzać Wiliejszczyznę” — wygl. dr. Stanisław Lorentz.
- 17,00 Płyty gramofonowe.
- 17,40 Odczyt aktualny.
- 18,00 Muzyka taneczna.
- 19,20 Komunikat Izby przemysłu i handlowej w Łodzi.
- 19,30 „Na widnokręgu”.
- 20,00 Koncert. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Lucyna Szczepańska (sopr.) i L. Urstein (akomp.)

- 22,05 Koncert szopenowski.
- 22,40 Feljeton p. t. „W wielkim hotelu” — wygl. p. Janina Warnicka.
- 23,00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Londyn (356)
- 22,00 Koncert kameralny. (Kwartety smyczkowe Es-dur Mozarta i D-moll Szuberta, Pieśni)
- Florencja (501)
- 20,30 Opera Thomasa „Mignon” Rzym (441)
- 20,45 Operetka Straussa-Reiterra „Wiosna”
- Bero - Münster (459)
- 20,00 Koncert (M. in. Koncert fortepianowy A-dur Liszta, Symfonia C-moll Beethovena)

Wiadomości bieżące

Dr. Markowski
prokuratorem
przy sądzie apelacyjnym

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że dotychczasowy prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi, dr. Jan Markowski powołany zostaje na stanowisko prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Poznaniu.

Nominacja dr. Markowskiego ma nastąpić w dniach najbliższych. (a)

Spis poborowych rocznika 1912

Dziś, w sobotę, dnia 15 b. m. w godzinach od 8-ej do 13,30 obywani są stawić się do spisu poborowych w biurze wojskowym magistratu m. Łodzi przy ul. Zawadzkiej 11, mężczyźni urodzeni w roku 1912 i zamieszkali na terenie 3 komisariatu o nazwiskach na litery H, Ch, I oraz zamieszkali na terenie 8 komisariatu o nazwiskach na litery S, Sz, T, U.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Kacperkiewicza (Zgierska 54); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); I. Zundelwicz (Piotrkowska 25); W. Sokolowicza (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

GRAND-KINO

Jutro, w niedzielę, o g. 10.30 przed poł.

po sukcesach zagranicą odbędzie się **KONCERT**

ulubienicy Publiczn. śpiewaczk

Nadji Kareni

W programie: pieśni polskie, żyd., rosyjskie, niemieckie i angielskie.
NAJNOWSZE PRZEBOJE.
Bilety po zł. 1.— i 1.50
w kasie Grand Kina.

Bomby Izawiące na akademii ku czci Ferrera

Ostatnio w sali filharmonii odbyła się uroczysta akademja w związku z obchodem rocznicy śmierci Francesco Guardia Ferrera, straconego na mocy wyroku sądu wojennego w Barcelonie w r. 1909.

Słowo wstępne wygłosił dr. Mierzyński, poczem orkiestra pod kierunkiem dyr. Rydera wykonała międzynarodówkę.

Następnie dr. Mierzyński wygłosił prelekcję p. t.: „Hiszpanja a Polska”. Podczas wygłoszenia tego referatu ktoś z publiczności rzucił bombę z gazem izawiącym. Wszyscy obecni zaleli się łzami, jednak nikt sali nie opuścił.

Głos zabierał również Tadeusz Wieniawa - Długoszewski, mówiąc o życiu i śmierci hiszpańskiego bohatera o wolność i niezależność nauczania.

JADWIGA

JEST PRAKTYCZNA
zamiast kwiatów — woli słodczyce i ciastka
ale tylko z cukierni **ZIEMIAŃSKIEJ**
PIOTRKOWSKA 76.

Ludzie żyją coraz dłużej
Najdłużej jednak w krajach skandynawskich

Badania statystyczne nad długowiecznością doprowadziły w ciągu ostatnich lat statystyków i higienistów do wniosku, iż

Ludzie żyją dłużej

wobec polepszenia się warunków higienicznych, przyczem najlepiej kształtują się te warunki

w krajach północnych, pogarszają się zaś na południu Europy.

Przeciętna długowieczność jest większa przytem, jak wskazuje obserwacja,

w krajach rolniczych niż w krajach uprzemysłowionych. W dużych miastach o dobrej organizacji higieny społecznej śmiertelność jest jednak niższa, niż w gminach wiejskich, np. w Europie wschodniej.

Najwyższą przeciętną długowieczność wykazują ze wszystkich krajów europejskich Szwecja, Norwegja, Finlandja, gdzie sięga ona granicy 61 — 63 lat,

w krajach środkowoeuropejskich sięga ona

55 lat (Niemcy 53 lata, Czechosłowacja 56 lat, Austria 50 lat).
We Francji

warunki są dość korzystne i przeciętna sięga

59 lat.

Nierównomiernie natomiast kształtują się stosunki w Anglii,

gdź w Szkocji np. przeciętna długowieczność sięga 60 lat, gdy tymczasem w Londynie nie przekracza ona 52 lat. Tak samo przedstawia się ta sprawa

we Włoszech.

gdzie w północnej, gorzystej dzielnicy kraju oraz w Lombardji przeciętna sięga 58 do 60 lat, gdy natomiast na Sycylii przeciętna ta spada aż do 45 lat. Taki wpływ mają warunki ekonomiczne, higieniczne i klimatyczne.

Naogół przeciętna długo-wieczności europejska mieści się w granicach

między 55 a 58 rokiem życia, co w porównaniu ze stosunkami, panującymi w Europie przed 50 laty, stwierdza **wzrost długowieczności o 12 do 14 lat.**

Obniżenie śmiertelności i przedłużenie przeciętnej życia europejska przypisać należy zatem w pierwszym rzędzie polepszaniu się stałemu warunków higienicznych i społecznych, w jakich żyją i pracują szerokie masy. Najwyraźniej i najdobitniej świadczy o tem stan rzeczy w krajach skandynawskich, gdzie **higiena społeczna stoi na naj-**

wyższym stopniu rozwoju i nie ogranicza swego wpływu na miasta, lecz obejmuje nimi także osiedla i gminy wiejskie. Stąd ta równomierność warunków higienicznych w Szwecji np., gdzie miasto większe lub mniejsze, czy też wioska w odległej prowincji północnej posiadają te same zasadnicze urządzenia i instytucje higieniczno - społeczne, np. apteki, żłobki, ochronki, szpitale, stacje opieki lekarskiej etc.

Skutkiem ubocznym wzrostu przeciętnej długowieczności jest to, że naogół

liczba ludzi starszych silnie wzrasta w społeczeństwach europejskich,

absolutnie i stosunkowo. Społeczeństwa europejskie stają się starsze ze względu na swój skład jakościowy.

E. R.

Falszywe 10-złotówki

Jak rozpoznać falsyfikaty

W ostatnich czasach pojawiły się w obiegu falsyfikaty monet srebrnych 10-złotowych.

Falsyfikaty te wykonane są ze stopu cyny, cynku i antymonu, sposobem odlewu i posrebrzane. Znacznie lżejsze od

monet prawdziwych, posiadają dźwięk, zbliżony do właściwego. Wygląd zewnętrzny falsyfikatu:

Zapki na otoku monety są miejscami zalane i naogół nie wyraźne, co jest najbardziej charakterystyczną cechą falsyfikatu.

Kanty monety falszywej są nierówne.

Litery napisu „Rzeczpospolita Polska — Złoty 10 Złoty” są nie ostre, lecz zaokrąglone.

Wizerunek głowy kobiecej oraz kłosa są mniej wyraźne, niż na monecie prawdziwej.

Przy bardziej szczegółowych oględzinach falsyfikatu widoczne są na obydwuch jego stronach miejsca zalane i chropowate, t. j. cechy właściwe odlewom.

Zwyrodniały ojciec

Przez 6 lat utrzymywał kazirodzce stosunki z nieletnią córką

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi rozpoznawał przy drzwiach zamkniętych sprawę 52-letniego Aleksandra Tajricha, zamieszkałego przy ulicy Głównej 28.

Dnia 12 stycznia r. b. do 10 kom. p. p. zgłosiła się Klara Tajrich i oskarżyła swego ojca, że w roku 1925, gdy jeszcze nie miała lat 14, zniewolił ją, a następnie przez 6 lat zmuszał do obcowania z sobą.

Dziewczyna nie zawiadomiła matki, nie chcąc niszczyć jej życia. Nie mogąc jednak pogodzić się z takim stanem rzeczy, w roku 1931 porzuciła dom rodziców, a nie mając innych środków utrzymania, zawołała poczęła uprawiać prostytucję.

Tajrichówna przytoczyła, jako objaw degeneracji ojca, że pewnego dnia, gdy nocowała u niej młodzianka przyjaciółka, ojciec zamierzał ją również zniewolić.

Naskutek tego zameldowania przeprowadzono dochodzenie i Tajricha pociągnięto do odpowiedzialności karnej za kazirodzstwo. Sąd po naradzie wydał wyrok, skazujący Aleksandra Tajricha na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. (a)

„Zamordował mnie”

Krwawy finał sprzeczki pijackiej

Władze śledcze zostały w dniu wczorajszym zaalarmowane wiadomością o krwawej zbrodni, jakiej dokonano w domu przy ul. Wodnej 19.

We wspomnianym domu, w mieszkaniu woźnicy Antoniego Pakuły odbywała się z racji jakiejś uroczystości rodzinnej libacja. W uczcie brał udział: gospodarz z żoną, ich sąsiedzi z parteru Królikowscy oraz sublokator Pakuły, Antoni Tomczak.

Zgodnie początkowo towarzysztwo, po wypiciu większej ilości alkoholu, wszczęło między sobą sprzeczki na temat ich obecnej sytuacji finansowej. Sprzeczka stawała się coraz ostrzejsza, a po paru chwilach przeszła w awanturę. Gospodarz starał się uspokoić gości, lecz wysiłki jego były daremne.

Królikowscy i Tomczak coraz zażarciej bronili swych poglądów, awantura wzmagała się.

W pewnej chwili Tomczak chwycił ze stołu długi rzeźnicki nóż i zadał nim Królikowskiemu cios w okolicę serca. Śmierćelnie ranny, brocząc krwią, zdołał Królikowski zejść z trzeciego pietra na dół i tu przed

drzwiami swego mieszkania skonał z okrzykiem „zamordował mnie!”

Niezwłocznie zaalarmowano policję i lekarza pogotowia. Nie miał on już jednak nic do roboty. Skonał śmierć, spowodowaną przez wewnętrzny wylew krwi.

Zwłoki Królikowskiego przewieziono do prosektorjum, dla dokonania sekcji. Tymczasem policja ujęła mordercę po krótkim z jego strony oporze. Tomczak przyznał się do morderstwa i oddał narzędzie zbrodni — nóż.

Zbrodniarza zakutego w kajdany przewieziono do urzędu śledczego.

Akademickie BIURO INFORMACYJNE
ul. Pomorska 40

zwraca uwagę akademików na korzystne warunki studiów we Włoszech, Jugostawji i Hiszpanji. Biuro załatwia w szybkim czasie przyjęcia na uczelnie w tych krajach oraz na wszystkie wydziały we Francji, Belgji itp. w ciągu 7 dni.

Pozatem wazy ulgowe, organizuje grupy ulgowe do Francji, Belgji, Włoch Informacje bezpłatne.

Z żałobnej karty

B. p. Dorota Landauowa

Dnia 13 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Bogu znana w szerokich kołach naszego społeczeństwa Dorota z Dobranic Landauowa. Kobieta o wielkich zaletach duszy i serca brała czynny udział w pracy społecznej naszego miasta, a w dniu srebrnych godów ofiarowała gmach z przytęgającym zadrzewionym placem na schronisko dla dzieci przy ul. Smugowej 4. Instytucja ta daje opiekę, odzież i wyżywienie przeszło 100 dzieciom, których rodzice zajęci są pracą zarobkową poza domem i jest w chwili obecnej jednym z najwzrowszych przedszkoli w Łodzi. Instytucja ta była najbliższą sercu czcigodnej fundatorki b. p. Doroty Landauowej i śmiało rzec można, że do ostatniego tchnienia zajmowała się losem tego ukochanego przez się dzieła.

Cześć Jej pamięci!

„CASINO”

Od szeregu dni wyświetla z rekordowym powodzeniem

Dzieje najgłośniejszego kobiety — szpiega

Mata Hari

W roli tytułowej

Greta Garbo

oraz

Ramon Novarro

Nadprogram:

Tygodnik dźwięk. Paramountu
Początek o g. 12-ej

Bilety ulg., passe-partouts oraz wejściówki nieważne.

PALACE

Cudowna wiedeńska komedia
Karola Millöckera

„Student Zebrak”

Nadprogram: Najnowsze aktualności dźwiękowe Foxa. Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty i niedziele o godz. 12-ej

W dniu 13 października r. b. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem przeżywszy lat 68

B. P.

Leon Nowiński

Przemysławiec

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok nastąpi z domu przedpogrzebowego w poniedziałek dn. 17-go b. m. o godz. 12-iej w poł., o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Synowie, Synowa, Wnuczka i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy o śmierci nieodżałowanego przyjaciela i współnika naszego

B. P.

Leona Nowińskiego

zmarłego dn. 13-go października r. b.

Ze Zmarłym łączyły nas długoletnie węzły przyjaźni, a nieskazitelność Jego charakteru i niepospolite zalety pozostawią w naszych sercach niezatartą pamięć

**Fryderyk Mautner
Paweł Hermann**

Praga Czeska w październiku 1982 r.

W dniu 13 października rozstał się z tym światem drogi nasz szef

B. P.

LEON NOWIŃSKI

Prezes Zarządu T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit” Sp. z o. o.

W Zmarłym straciliśmy najszlachetniejszego opiekuna, którego dobroć i zaćność charakteru zjednały sobie serca nasze na zawsze.

Cześć Jego pamięci!

PERSONEL BIUROWY

T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit” Sp. z o. o.

Dnia 18 października r. b. zmarł nieodżałowany szef nasz

B. P.

LEON NOWIŃSKI

Prezes Zarządu T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit” Sp. z o. o.

Dzięki wielkim zaletom i prawości charakteru Zmarły zaskarbił sobie najwyższy nasz szacunek i przywiązanie. Niech Mu ziemia lekka będzie!

MAJSTROWIE i ROBOTNICY

T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit” Sp. z o. o.

Z prawdziwym bólem zawiadamiam o zgonie

b. p. LEONA NOWIŃSKIEGO

Prezesa Zarządu T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit”, Sp. z o. o.

W Zmarłym straciłem zacnego szefa i przyjaciela. Cześć Jego pamięci!

JULJAN EIGER

Kierownik Warszawskiego Oddziału

T-wa Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit”, Sp. z o. o.

Warszawa, w październiku 1932 r.

Kochanemu przyjacielowi MIECZYŚLAWOWI NOWIŃSKIEMU z powodu zgonu ojca Jego

B. P.

Leona Nowińskiego

wyrazy głębokiego współczucia składają

Przyjaciele-Koledzy z ławy szkolnej.

Nowy zarząd kartelu

Przedzalnianie bawełniane redukują pracę

13 b. m. odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowoobranego zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej.

Władze zarządu pozostały zupełnie bez zmiany, a mianowicie prezesem zarządu wybrany został jednogłośnie p. Wacław Lachert, wiceprezesami zaś zostali pp. dr. Juliusz Bernet i Gustaw Geyer.

Zarząd przyjął do wiadomości rezygnację członków zarządu pp. Aleksandra Heyma-

na i Karola Kröninga, wybierając na ich miejsce następnych z kolei kandydatów, którzy na walnym zebraniu otrzymali większą ilość głosów, a mianowicie pp. barona Armina Haeblersa i Jana Landaua.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi ustalono normę uruchomienia na okres od 31 października r. b. do dnia 27 listopada r. b. w wysokości 32 godzin tygodniowo. Po odliczeniu 8 godzin, jakie przypadają na okres świąt w tym okresie, podczas całego wyżej wymienionego okresu przedzalnianie bawełny czynne będą 120 godzin.

W porównaniu z okresem poprzedzającym kiedy to przedzalnianie czynne są 40 godzin tygodniowo, następuje na okres od 31 X do 27 XI r. bież. zmniejszenie uruchomienia.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi zapadła doniosła uchwała premijowania eksportu konfekcji z Łodzi.

Wysokość premii oraz wszelkie szczegóły ustalone zostaną przez zarząd kartelu w porozumieniu z tutejszą izbą przemysłowo-handlową. (ag)

Dnia 13 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem

B. P.

DOROTA z DOBRANICKICH LEOPOLDOWA LANDAU

Fundatorka i długoletnia prezesowa I-go Schroniska dla dzieci, Smugowa 4.

W Zmarłej tracimy niezłomną kierowniczkę pracy dla dobra Instytucji. Pamięć o Niej nigdy w nas nie zgaśnie, a czyny Jej będą nam świecić przykładem na wieki.

Niech Jej ziemia lekka będzie.

Zarząd i Personel Schroniska.

Prokuratura wytoczyła dochodzenie przeciwko adwokatowi Finksteinowi i obrońcy sądowemu Ogińskiemu

Jak już przed paru dniami donosiliśmy, oprócz już wytoczonych spraw i aresztowaniu trzech łódzkich adwokatów, urząd prokuratorski prowadzi dochodzenie w ośmiu podobnych sprawach.

Jak się obecnie dowiadujemy, m. in. wszczęte zostało dochodzenie przeciw adw. Henrykowi Finksteinowi (Południowa 2), któremu w skardze, skierowanej do urzędu prokuratorskiego, zarzucają popełnienie nadużyć na stanowisku likwida-

tora firmy „D. Sz. Bialek i Synowie”.

Śledztwo jest obecnie w toku. Prowadzone jest w szybkim tempie i w najbliższym czasie będzie zakończone. Przed zakończeniem śledztwa, szczegółów nie możemy ujawnić.

Również wytoczono obecnie sprawę obrońcy sądowemu, Władysławowi Ogińskiemu (Piotrkowska 101), pod zarzutem nadużyć, dokonanych na szkodę Lai Rozenaift (Aleksan-

dryjska 32), na tle postępowania spadkowego. Bliższych szczegółów tej afery nie ujawniamy również ze względu na dobro toczącego się obecnie śledztwa.

Wobec tego, iż Ogiński nie miał prawa występowania w sądzie okręgowym, sprawa tej nowej afery zajął się o jednego z najbardziej znanych adwokatów łódzkich, uchodzącego za najlepszego znawcę prawa karnego, który, jak słychać, nie jest jednak zaangażowany w sprawę samej afery.

„BARYKADY NR. 1.

Ukazał się pierwszy numer miesięcznika literacko - społecznego „Barykady” pod redakcją Józefa Łobodowskiego. Zawiera poezje Marjana Piechala, Grzegorza Timofiejewa, Józefa Czechowicza, Józefa Łobodowskiego, Marjana Czechowskiego i innych; artykuły „Revolucjonizm inteligencji” Strachockiego, „Kryzys poezji czy poetów” Piechala, „Zakamtywacze polskiej literatury” Broniewicza, „Nozi Marleny Dietrich” Łobodowskiego, „Fala barbarzyństwa” Plizgi; przekłady z literatury francuskiej i rosyjskiej, dalej recenzje z książek uwagi i t. d. Numer ogółem liczy 48 stron tekstu i odznacza się współczesną szatą zewnętrzną. Cena 1 zł. Adres redakcji i administracji: Lublin, Narutowicza 41, skrytka pocztowa 238. W Łodzi nabywać można w księgarniach.

Za pomocą radja można wydatnie podnieść poziom szerokich mas

Nieograniczone są potrzeby oświatowe naszego rolnictwa. W ubiegłych latach względnego dobrobytu oświata na wsi była narzędziem, z pomocą którego rolnik dążył do podniesienia poziomu kulturalnego swego gospodarstwa, powiększając stale dochód z roli i inwentarza.

Dziś trudno jest mówić o powiększeniu dochodu warsztatu rolnego. W okresie, w którym zdawałoby się wszystko sprzyjało przetrwaniu rolnictwu, kiedy nieraz utrudzone ręce opadają z nienagrodzonego wysiłku, a myśl na próżno szuka iskierki nadziei na lepsze jutro, na rolnictwie naszym ciąży jeden jedyny obowiązek utrzymać się za wszelką cenę na powierzchni życia.

„Noc poprzedzająca godzinę przebudzeń i jaśniejszych świtów jest zwykle czarniejsza i straszniejsza” — rolnictwo nasze przeżywa czarna noc; wiara w lepsze jutro, to źródło siły, jaka każdy z nas znaleźć musi, jeśli nie chce zginąć.

W walce o byt, o egzystencję gospodarstwa, rolnik nie jest osamotniony, oświata rolnicza, która w latach ubiegłych prowadziła go do dobrobytu, dziś uchronić go może od krańcowej biedy i upadku. Ona jedynie zdolna jest wskazać rolnikowi jak się ratować, jak bronić gospodarstwo przed kryzysem, nie ograniczając produkcji, a czyniąc wszelkie wysiłki zmierzające do podtrzymania stanu kulturalnego gospodarstwa. Z tego wynika, że większe obowiązki ciąży w tym okresie i na tych, których zdaniem jest szerzenie i udostępnienie oświaty szerokim rzeszom rolników. Tu jednak stajemy wobec tragicznego faktu, braku środków finansowych w tych organizacjach, które z natury swej powołane są do pracy oświatowej na wsi.

Kryzys gospodarczy, ograniczając ilość instruktorów zmniejszył niestety intensywność prac oświatowych organizacji rolniczych. Wielkie stad płynie niebezpieczeństwo dla naszego rolnictwa, które bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje fachowej pomocy.

W takim stanie rzeczy uwaga organizacji rolniczych, bo one właśnie powinny być wyrazicielem potrzeb rolniczych, skupiać się musi i ściśle zająć za pracami innych czynników szerzących wiedzę zawiadoma na wsi. Takim czynnikiem jest radjo. Mimo dużych ograniczeń w budżecie „Polskiego Radja” nie zmniejszyło ono zakresu swego programu da wsi, ani nie obniżyło jego poziomu, odwrotnie nawet urozmaiciło go nowymi audycjami o specjalnie praktycznej wartości, jak np. porady weterynaryjne, porady ogrodnicze itp.

Istniejące na wsi, wprawdzie jeszcze nie dość liczne aparaty radjowe, przy pewnym wysiłku instruktorów można byłoby daleko lepiej wykorzystać, niż to się dzieje obecnie. Przez wciągnięcie posiadaczy tych aparatów do pracy społecznej, można byłoby pozyskać aparaty te dla szerszego ogółu okolicznych rolników, szczególnie wtedy, gdy nadawać się odczyty i pogadanki rolnicze. Instruktorzy towarzystw rolniczych z małymi jedynie wyjątkami nie wykazują zainteresowania istniejącymi na wsi aparatami radjowymi. A przecież we właściwy sposób wykorzystane radjo mogłoby niejednokrotnie zastąpić instruktora na zebraniu kółka rolniczego. Niedzielny program rolniczy układany specjalnie z uwzględnieniem zagadnień interesujących drobny rolnika przynosi coraz to inne, nowe, a zawsze aktualne tematy, nadające się do szerszego przedyskutowania na zebraniach kółek. Instruktor chcąc w pracy swej wykorzystać wszelkie możliwości, nie może przechodzić do porządku dziennego nad radjem; mimo trud-

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Nofalki

Znany pianista Imre Ungar został zaangażowany na tournée koncertowe po Anglii.

W bibliotece Akademii Nauk w Leningradzie, której przekazano archiwum dawnej cenzury rosyjskiej, znaleziono szereg prac Górkiego w rękopisie, niegdyś zabronionych przez cenzurę. Sam autor uważał rękopisy za zaginione.

Policja berlińska nie dopuściła do urządzenia organizowanego przez Towarzystwo Literatów w Berlinie zebrania ku czci Emila Zoli, na którym miał wygłosić odczyt Henryk Mann. Zakaz ten wydany był pod pretekstem, iż zebranie może stać się manifestacją polityczną.

Dziennik „Comoedia” podając powyższą wiadomość zapatrjuje ją w następujący komentarz: „Ciekawe jest, co by powiedziano w Berlinie, gdyby władze policyjne zabroniły urządzenia w Paryżu obchodu ku czci Goethego”.

Dyrektor jednego z muzeów wiekowych dokonał ciekawego odkrycia za pomocą promieni x. Pod malowidłem z 19 wieku odkryto jakiś obraz z 17 w., a pod tym dostrzeżono jeszcze zarys trzeciego, podobno najlepszego, pochodzącego z 12 wieku. Prawdopodobnie i w naszych muzeach można by dokonać szeregu takich odkryć, gdyż wiadomo, że dawniej nie obchodzono się troskliwie z artystyczną spuścizną przeszłości.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 4-ej po poł. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej groteski Calderona „Circe”

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. sztuka Pagnola „Marjusz” z Chojnacka, Wasiljewska, Balcerzakiem, Wawerem, Zniczem i in.

TEATR KAMERALNY

Dziś i codziennie wiecz. komedia B. Shawa „Lichwa mieszkaniowa”. W próbach pod kier. dyr. St. Wysockiej sztuka Sermenta „Umilowa” Leopolda.

TEATR POPULARNY

Dziś 2 przedstawienia: o godz. 4.15 po poł. po cenach popularnych (od 40 gr. do 1.50) i o godz. 8.15 wiecz. „Księżniczka Cyrkowska”.

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. premjera wodewilu p. t. „Robert i Bertrand”.

Jutro dwa przedstawienia.

W niedzielę, o godz. 12.30 w południe bajeczka dla dzieci p. t. „Czerwony kapturek”.

BUNT W DOMU POPRAWCZYM

Trupa Wileńska, pozostająca pod kierownictwem dyr. M. Mazo, rozbiła swe namioty w gmachu teatru Kameralnego (Al. I Maja 2). Na inaugurację sezonu zimowego, wystawia sztukę Marcina Lampła, grana przez Jaracza w „Ateneum” pt. „Bunt w domu poprawczym”. Sztukę wyreżyserował Jakub Rothbaum, dekoracje projektował art. mal. Konstanty Mackiewicz. Premjera dziś o godz. 9.15 wiecz.

Warunków gospodarczych i zubożenia wsi, propagowanie radja, namawianie do zakładania odbiorników w kółkach rolniczych, a następnie u poszczególnych rolników tam gdzie istnieją ku temu sprzyjające warunki, popularyzowanie istoty i znaczenia radja wśród najszerszych warstw rolniczych, tego rodzaju poczynania wydają się być jednymi z najważniejszych prac instruktora nie tylko na polu oświaty zawodowej, lecz i w zakresie udostępnienia kultury rolniczej. (r)

Z estrady koncertowej

Koncert Ł. T. M. -- Recital Alfreda Hoehna

I tym razem zmuszona była nowa placówka Ł. T. M. korzystać z udzielonej jej sali Gimnazjum Miejskiego im. Piłsudskiego. Może akustyczność sali albo niepogoda wpłynęła na nieliczne zebranie się publiczności. W każdym bądź razie smutny to objaw, że ta placówka, której zamierzenia szczytne, bo u przystępnie młodym adeptom sztuki dostania się na estradę ergo umożliwienie im dalszego rozwoju, napotyka na trudności, które na wstępie godzą w jej egzystencję.

Na czwartym koncercie dali się słyszeć z estrady: panie Iliwicka, laureatka konkursu szopenowskiego, Andrzejowska, śpiewaczka i

Dzień Mody w Teatrze Miejskim i Teatrze „Scala”

Mężczyźni rządzą światem, mężczyznami — kobiety, kobietami — moda. Mężczyźni ulegają kaprysom kobiet, kobiety — kaprysom mody. Niech żyje moda! Dzień jutrzejszy przeżyje Łódź właśnie pod znakiem mody, dzień jutrzejszy będzie nar excellence świętem mody. Takiej przebogatej i przepięknej kolekcji toalet, futer, kapeluszy nie ujrzymy na żadnej innej rewii w Łodzi. Nie też dziwnego, że kasy teatru miejskiego i teatru Scala są w obłożeniu i bilety formalnie rozchwytywane.

„JAR”.

W teatrze „Jar” w dalszym ciągu rewia „Raz, a dobrze”. Dziś trzy przedstawienia: o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

PORANEK DLA DZIECI.

Jutro, w niedzielę, o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w teatrze „Scala” jedyny poranek teatru dla dzieci i młodzieży. W barwnym korowodzie przesuną się ulubieńcy dzieci z Wolńskim i Bogdańskim, Chomentowskim, a opócz nich czarodziej, fakirzy, tancerze groteskowi, kłowni, cudowne dzieci z małą gwiazdeczką murzynską Molly Kid na czele.

RECITAL KUBELIKA.

Wielki mistrz skrzypiec Jan Kubelik przyjeżdża do Łodzi na koncert, który odbędzie się w filharmonii, w czwartek, dnia 20 b. m. Będzie to z kolei 4-ty koncert mistrzowski.

SOBOTA SZOPENOWSKA

Dzisiaj o godz. 22.05 odtwórcą „radjowej soboty szopenowskiej” będzie profesor Warszawskiego konserwatorium p. Lewiecki, który wykona na wstępie Rondo Krakowiak op. 14, utwór napisany w Warszawie w roku 1828 na fortepian z towarzyszeniem orkiestry (partie orkiestrową tym razem wykona na drugim fortepianie prof. Ludwik Urstein). Poza tym w programie Nokturn G-moll, Walec des-dur (pośmiertny) i dwa mazurki F-dur Nr. 4 i A-moll Nr. 19. (r)

WOLGA - KAPELA.

Do Łodzi przyjeżdża znakomity chórowy rosyjski orkiestra pod nazwą Wolga - Kapela i da swój jedyny koncert w filharmonii w nadchodzącą środę, dnia 19 b. m. Wolga - Kapela znana jest ze swoich rewelacyjnych występów we wszystkich największych miastach Europy oraz płyt gramofonowych. Wolga - Kapela wystąpi w oryginalnych kostiumach narodowych rosyjskich i ukraińskich.

znana w naszym mieście pedagogiczka oraz skrzypk Misza Poznański. Gra p. Iliwickiej zadziwia nie tylko techniczną sprawnością i pięknym tonem, ale i interpretacją utworów która świadczy o wpływie poważnych studiów. W wykonaniu dzieł rozmaitego rodzaju (Frescobaldi, Chopin, Prokofieff, Liszt), ujawniła ona własną indywidualność, nie przekraczając wymagań stylu. Za to publiczność nie skąpiła młodej wirtuożce głośnych objawów zado wolenia.

Pani Andrzejowska ujmowała po prawności dobrej szkoły, a p. Poznański ponownie stwierdził szlachetne traktowanie instrumentu i miły, choć niewielki ton. Akompaniował subtelnie Leon Liberman.

Ladny ton, płomienny temperament, akademicka dokładność w opanowaniu szczegółów, stylu i dynamiki oraz rozmach — oto wszystko, co składa się na sztukę odtwórczą Alfreda Hoehna. Gra jego zajmuje nawet w utworach mniej ciekawych (Tańce Beethovena) przez tę do najwyższych granic wysubtelnioną technikę, przez widoczną w każdym niemal takcie troskę o najdrobniejszą tkankę w zwojach polifonicznych, by nie została niepostrzeżona. Takie wyszukanie krańcowe wykonywanego dzieła, sprawia, że słuchacz, nawet trudniej przyjmujący wrażenia, reaguje na piękno w utworze zawarte. Świetna gra Hoehna ukazała się w całej pełni w Etюдach Szopena, (Oktawowej, rzadko grywanej) i „Waldowej nowskiej Sonacie” Beethovena.

Publiczność zebrała się niewiele się tej lepszej, która umie słuchać i nie przerywa pianisście oklaskiem w środku, zazwyczaj na akordzie dominantowym... Recitale fortepiana nowe nie ślągają tłumów, bo ten instrument, największy inteligent wśród instrumentów, za mądry jest dla ucha niedokształconego, a polacy w ogóle nie odznaczają się zbytnią muzykalnością.

F. Halpern

Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym

ZYCIE TOWARZYSKIE HAN-DLOWCÓW.

Wydział życia towarzyskiego związku handlowców polskich (Piotrkowska 108) komunikuje, że każdej niedzieli, o godz. 18-ej urządzi zebrania towarzyskie dla członków i wprowadzonych gości p. n. „Dancing - Bridge”.

Wieczory klubowe odbywają się nadal w środy i soboty o godz. 20.

Na łódzkich ekranach „Kochaj mnie dziś” w „Grand-Kinie”

R. Mamoulian wysuwa się obecnie na czoło reżyserów wysokiej klasy. Przedewszystkiem posiada ogromną skalę; każdy z trzech jego dotychczas filmów jest innowaacją — doskonałą. A więc kryminały („Wielkomięskie ulice”), niesamowity („Dr. Jekyll i Mr. Hyde”), a teraz — komedia muzyczna. Przypada paryskiego kryzysu, który, chcąc odegrać swe nienadze, zjawia się na zamku, wśród arystokratycznego towarzystwa, — ujeta jest groteskowo i satyrycznie, a co najważniejsze — kinowo. Obraz i dźwięk, wspaniale zastosowane i zmontowane, tłumacza wszystko. Trudno wyliczać wszystkie dobre momenty filmu. A więc przeszły początek, dźwiękowa symfonia bu-

Tomaszów

SAMOBÓJSTWO.

W dniu onegdajszym o godz. 2 w nocy popełnił samobójstwo przez otrucie się 42-letni Icek Zandberg (Piłsudskiego 34), współwłaściciel domu oraz właściciel sklepu kolonialno - spożywczego. Przebudzona jejami denata rodzina wezwała lekarza, który udzielił pierwszej pomocy. Jednak dawka trucizny była tak duża, że Zandberg zmarł o godzinie 11 rano dnia następnego. Sa-mobójca cierpiał na chorobę oczu i ostatnio prawie że zupełnie utracił wzrok. Sklep, oraz administrację domu prowadziła żona jego. Ostatnio Zandberg wpadł w poważne tarapy pieniężne co spowodowało silną depresję duchową, a łącznie z nieporozumieniami jakie podobno miały mieć miejsce w rodzinie, było przyczyną rozpaczliwego kroku.

ZATARG O PRACĘ.

Zatarg w tomaszowskiej przedsiębiorni wełny czesankowej, wynikiły na tle obniżki płac robotniczych komplikuje się, gdyż fabryka odrzuca postulat robotników wyrażający zgodę na obniżkę w granicach 5 — 10 proc. i obstaje nadal przy swych żądaniach obniżki w wysokości od 5 do 18 proc. Nie jest wykluczone, iż robotnicy przystąpią do strejku.

FUZJA 3-CH TOWARZYSTW.

Projektowane jest połączenie się towarzystwa „Hazorim”, Żydowskie go towarzystwa „gimnastyczne - sportowego i K. S. Hakoah w jedną organizację. W tym celu wyłoniona została specjalna komisja, która ma za zadanie opracowanie nowego statutu.

GAJOWY ZŁODZIEJEM.

Na miejsce gajowego Sołty, arestowanego za zabójstwo, zarząd lasów hrabiego Ostrowskiego przyjął Jana Karasińskiego (Wolna 13) Onegdaj jednak zarząd lasów stwierdził, iż nowoprzyjęty gajowy sprzedał nielegalnie kilkanaście metrów drzewa wartości około 300 zł. Karasińskiego aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądownych.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd tomaszowskiego politycznego klubu sportowego składa za naszym pośrednictwem podziękowanie tym, którzy przyczynili się do powodzenia imprezy na rzecz wychowania fizycznego funkcjonariuszy policji, a w szczególności zarządowi miasta Tomaszowa, oraz właścicielce kinoteatru „Modern” p. Kapuścińskiej za bezpłatne użyczenie sali.

ZAWODY SPORTOWE.

Z okazji dnia młodzieży robotniczej zorganizowanego przez młodzież TUR, odbył się bieg kolarski wewnątrz klubowy na dystansie 12 km., który wygrał Tokarski w czasie 25:38, oraz bieg uliczny na trasie 3700 mtr. wygrany przez A. Wochne w czasie 12:13. Oprócz tego odbyły się zawody w grach sportowych oraz akademja.

Kto sędziuje niedzielne mecze ligowe

Niedzielne mecze ligowe prowadzić będą następujący sędziowie: w Warszawie, Warszawianka — 22 p. p. dr. Lustgarten; w Krakowie Garbarnia — Polonia p. Rosenfeld, we Lwowie Czarni — Wisła p. Drożdż, w Poznaniu Warta — Fogon p. Wardęszkiewicz, w Łodzi ŁKS. — Cracovia p. Raetlig i w Hajdukach Wielkich Ruch — Legja p. Mazur.

Mecze o wejście do ligi prowadzą: w Wilnie 1 p. p. legj. — Legja p. Laskowski a w Krakowie Podgórze — Polonia (Przemysł) p. Hausman.

Nadzwyczajne walne zebranie Ł.O.Z.G.S.

W związku z dymisją prezesa i wiceprezesa ŁOZGS pp. mjr. Marszałka i por. Woskowicza, dowiadujemy się, że dnia 12 listopada od będzie się w lokalu K P Zjednoczone specjalne nadzwyczajne walne zgromadzenie, które dokona wyboru nowego prezesa i wiceprezesa oraz zatwierdzi ewent. nowy statut.

Bolączki i braki naszego piłkarstwa

Drużyny wojskowe nie powinny brać udziału w mistrzostwach

W rozgrywkach piłkarskich nie ma rozróżnienia między drużynami złożonymi z graczy cywilnych i graczy wojskowych. Zarówno pierwszych jak i drugich traktuje się jednakowo, każda drużyna korzysta z tych samych praw i ponosi ciężary tych samych obowiązków.

Wśród drużyn ligowych mamy zasadniczo dwie drużyny wojskowe: Legje i 22 p. p. a wśród drużyn A-klasowych znajduje się już cała masa zespołów wojskowych z 1 pp. leg. w Wilnie, 76 pp. z Grodna, a dyonem samochodowym z Brześcia WKS Iódzkim, 9 pac. z Siedlec itp. itp. na czele.

Trudno tu zresztą wyliczyć wszy stkich. Jest ich daleko więcej niż przytoczyliśmy. Wszystkie one koncentrują się na naszych kresach wschodnich, zajmując tam dominujące stanowisko w życiu sportowym będąc jednocześnie najpoważniejszymi i największymi propagatorami sportu w tych zapadłych prowincjach.

Role te spełniają one należycie

i o ile pożądanym zjawiskiem jest ta ich rola w tych dzielnicach, gdzie kluby cywilne nie wykazują większej inicjatywy, o tyle udział drużyn wojskowych w piłkarskich rozgrywkach o mistrzostwo ligi czy też o wejście do ligi, nie jest czymś nikim pożądanym, a na to składają się cały szereg okoliczności.

Klub cywilny ma tę przewagę nad wojskowym, iż posiada tradycję, jest w możności wychow. sobie narybek, którym w razie potrzeby będzie luzował graczy starszych lub mniej zdolnych od tego narybku. Przez to jest on w stanie utrzymać ciągłość formy swej drużyny reprezentacyjnej. Tego nie można powiedzieć o drużynie wojskowej danego pułku, bowiem cechą tego pułku jest zmienność ludzi.

Drużyna wojskowa (pułkowa) wychowawszy sobie szereg dobrych nawet graczy, musi rozstać się z nimi, gdy ukończą swą służbę wojskową, a jedyną możliwością odnawiania sił, jest pobór nowego rocznika. Jeśli pobór ten oblitować będzie w piłkarzy — to dobrze, jeśli zaś nie dopisze — kompletna kłapa.

Na tak kruchych podstawach oportu jest forma i poziom uprawiania sportu w drużynie pułkowej. Nie trudno przewidzieć jaki los czeka taka drużyna, gdy większość jej graczy rozstanie się z pułkiem. Pozbawiona ciągłości wycoufuje się ona powoli lecz stopniowo z walk o mistrzostwo, a pułkowi pozostaje tylko ten zaszczyt, że w którymś tam roku drużyna jego dzierżyła prym w rozgrywkach z cywilnymi zespołami.

Ustosunkowanie się dowódców pułku do sportu jest też różne. Nie odwołujemy się do sportowców 22 p. p. dowódcą tego pułku ś. p. plk. Hoser, dokładał wiele starań, aby jego pułk wszedł do ligi, co też istotnie się stało. Zaszczyt ten 22 p. p. zawdzięcza w znacznej mierze przychylnemu ustosunkowaniu się swego dowódcy do sportu.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny czynnik jaki w tym wypadku wchodzi w grę, a na który dotychczas nikt nie zwrócił uwagi. Oto obowiązkowe rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo w jakiejś klasie, a zwłaszcza w lidze pozbawiają członków drużyny wojskowej a więc żołnierzy wolnego czasu w niedzielę to znaczy w jednym dniu w tygodniu, wolnym od obowiązków służbowych. Poza tem uprzywilejowanie graczy reprezentacyjnych danego pułku wywołuje niepożądaną za zdróść ich współtowarzyszy broni, którzy, idąc naprzykład skrobać kartofle, nieprzyjemnym okiem mogą patrzeć na wesoło trenujących w piłkę nożną swych kolegów.

Wreszcie zdarzają się wypadki, że drużyny wojskowe nie świecą dobrym przykładem względem swych kolegów. Oto w obecnych rozgrywkach o wejście do ligi zdarzył się wypadek, iż jedna z drużyn na 20 min. przed końcem meczu opuściła boisko, protestując w ten sposób przeciwko temu, iż przeciwnik jej, też zespół wojskowy, wstawił do drużyny swej dwóch nowych graczy wbrew przepisom PZPN. A więc w ogniu zawodów o mistrzostwo jedna drużyna wojskowa gwałci przepisy, a druga w sposób nieodpowiedni protestuje. Dzieje się to na oczach widzów, rekr-

Śląsk — Liga Mecz drużyn reprezentacyjnych

W związku z wyjazdem reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej do Włoch na zawody międzynarodowe, rozgrywki ligowe zostaną przerwane na jeden tydzień. Wolny termin postanowiła wykorzystać liga w ten sposób, iż projektowano rozegrać mecz Liga — Kraków.

Dowiadujemy się jednak, że mecz ten nie dojdzie do skutku a wzamian za to odbędzie się spotkanie Liga — Śląsk. Ponieważ w skład drużyny śląskiej wejdą najlepsi gracze całego okręgu śląskiego, mecz ten będzie ciekawym miernikiem sił piłkarstwa śląskiego w stosunku do ligi.

Skład drużyny ligowej będzie ustalony natychmiast po decyzji kapitana związkowego p. Kałuży desygnującego naszych reprezentantów do Włoch.

Mecz pięściarski z Polską wzbudza w Niemczech olbrzymie zainteresowanie

Wielkie zainteresowanie dla spotkania pięściarskiego Polska — Niemcy objawia w dalszym ciągu niemiecka prasa. — Niektóre pisma atakują niemiecki związek bokserski za wstawienie do drużyny reprezentacyjnej Schmedesa i Schlei kofera do cięższych wag, co zdaniem ich może zaważyć na wyniku całego spotkania.

Pisma twierdzą, iż obowiązkiem niemieckiego związku bokserkiego jest zestawie taką reprezentację, aby rewanż za przegraną w Poznaniu był jaszkrawy.

Jedno z pism wychodzących

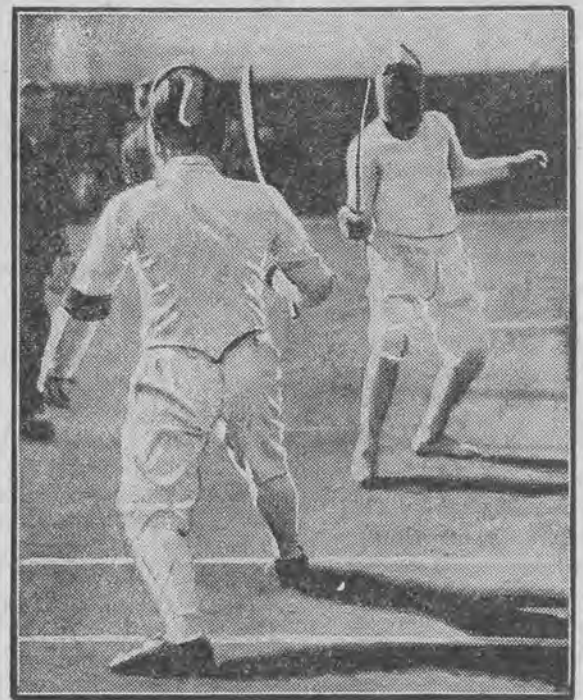
w Dortmundzie, a więc miejscowości, w której dojdzie do skutku spotkanie, pisze z okazji tego meczu, że polacy są bardzo groźnymi przeciwnikami i nie pozwolą łatwo wydrzeć sobie zwycięstwa. Fakt ten jest dla Niemców tem cenniejszy, ponieważ tryumf zwycięzcy będzie większy.

Wkrótce donosząc o utworzeniu w Poznaniu obozu treningowego dla polskich bokserów, pismo to zwraca uwagę, że polacy starają się usilnie, by zdobyć zaofiarowany przez Schmelinga złoty puchar dla zwycięzcy.

JADWIGA

BĘDZIE ZACHWYCONA jeśli na imieniny dostanie słodycze i ciastka z cukierni **ZIEMIAŃSKIEJ**, Piotrkowska 76

Efektowny moment



z walki dwóch mistrzów floretu

Hebda -- Nüsslein

Ostatni występ zawodowych tenisistów w Polsce

Miał Tłoczyński szczęście za grać z Tildenem, spotkał i Hebde zaszczyt zmierzenia swych sił z Nüssleinem podczas drugiego dnia pobytu zawodowych tenisistów w Krakowie.

Zwyciężył zawodowiec w trzech setach 6:3, 6:1, 6:1. Rozumie się, że Nüsslein górował nad mistrzem Polski, ten jednakże od czasu ostatniego pobytu w Krakowie uczynił znaczne postępy i stawiał przeciwnikowi zacięty opór. Hebda poprawił i tak już świetny serwis swój, lecz zdradzał pewne zmęczenie i sił mu stało tylko

na walkę w pierwszym secie. Set ten zadecydował właściwie o wyniku spotkania.

Zakończeniem występów zawodowych tenisistów w Polsce była gra mieszana, w której Jędrzejowska — Tłoczyński zmierzyli się z parą Nüsslein — Dubieńska. W spotkaniu tem siły były nierówne, gdyż dubl polski, jak wykazał turniej w Meranie, jest zgranym i bardzo silnym, podczas gdy przeciwnicy jego grali z sobą pierwszy raz. Wynik spotkania brzmi 6:1, 9:7. Gra Nüssleina pozostawiła w Krakowie jaknajlepsze wrażenie.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Rewja sportowa. Boisko Turu, od godz. 14 — 1-szy dzień rewji sportowej Turu

Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 14.30 mecz towarzyski: Hakoah — Turysci.

Gry sportowe. Boisko Wimpy. KP Zjednoczone i przy ul. Czerwonej: dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo w grach sportowych klasy B i C.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko ŁKS przy Al. Unji, godz. 14.30: mecz ligowy ŁKS — Cracovia. Boisko DOK, godz. 11: mecz o wejście do klasy B: Huragan — Sztern. Boisko Władzawa, godz. 11: trzeci mecz eliminacyjny o mistrzostwo kl. C: Tur (Pabjanice) — Z. S. S. G. (Zduńska Wola). W Tomaszowie na boisku miejskim o godz. 14.30 decydujący mecz o wejście do kl. A: Ma-

kabi (Łódź) — Lechia (Tomaszów).

Lekkoatletyka: W Pabjanicach mistrzostwa lekkoatletyczne o puchar WF i PW.

Rewja sportowa. Na boisku IKP przy ul. Ogrodowej od godz. 10-21 wielka rewja sportowa z okazji nieciolecia IKP. W programie zawody lekkoatletyczne, mecz piłkarski SKS — IKP, zawody bokserskie i mecze w grach sportowych z udziałem AZS (Poznań), ŁKS-u, KP Zjednoczone i IKP.

Boisko Turu przy ul. Letniej od godz. 9-iej drugi dzień rewji sportowej z okazji zakończenia sezonu z udziałem klubów lokalnych. W programie: trójmecz lekkoatletyczny „Union Touring” — Tryumf — Tur, gry sportowe oraz błyskawiczny turniej piłkarski.

Gry sportowe. Na boiskach Wimpy, KP Zjednoczone i przy ul. Czerwonej dalsze rozgrywki w grach sportowych o mistrzostwo kl. B i C.

PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE tel. 12-333

Zielona 6 Szybka pomoc lekarska Przewóz chorych.

Teatr rewji JAR

Kilińskiego 124 tel. 215-15 Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17

Dziś.

Progr. 2

Wielka przebojowa rewja pt.

RAZ, a DOBRZE

w 2-eh części, 18 obr.

Udział biorą najwybitni siły artyst.

Woliński, Polakówna, Sadowski, Renówna, Skorasiński, Ostrowski, Wróblewski, B. Relska, Imre Szenes, Kozłowska, Chomentowski. Codz. 2 przedst. o g. 8 i 10 w., w sob. i niedz. o g. 6, 8, 10 w.

Ceny miejsc najniższe od 75 gr. do 3 zł. — Wejście na salę po każdym numerze.

Piękne wspomnienie

Piękny optymizm amerykański, podziwiany jeszcze przed kilku tygodniami ze zdumieniem, mieszanym z niepokojem pozostał tylko pięknym wspomnieniem. Wystarczył sukces przeciwników Hoovera (zwycięstwo demokratów w Stanach Małych) dla odwrócenia sytuacji i wzbudzenia obawy, by dojście do władzy stronnictwa demokratycznego w listopadzie nie wprowadziła zupełnego przewrotu w interesy.

Z ogólnego punktu widzenia na leży żałować, że hausa nie skonsolidowała się. Miała bowiem już niektóre pomyślne wyniki. Poprawa interesów w włókiennictwie Stanów Zjednoczonych była faktem doniosłym, potwierdzonym przez cyfry konsumpcji, która w sierpniu wynosiła o 124.000 bel więcej niż w lipcu.

Jeżeli w Europie poprawa nie była tak odczuwana, to pewne jej symptomy były jednak widoczne. We wszystkich krajach konsumpcja nieco wzrosła, z wyjątkiem Anglii, która cierpi wskutek trudności natury społecznej, niepokojących sfery gospodarczej.

We Francji poprawa utrzymuje się. Szereg fabryk oświadczyło gotowość podjęcia pracy w ciągu 4-5 dni w tygodniu, zamiast trzech. Na ogół producenci przędzy, mimo baissy surowca utrzymali swoje ceny, co jest pomyślnym wskaźnikiem, który nie często można zanotować.

Ale co pozostanie z wielkiego wysiłku, zrobionego przez rząd amerykański, jeżeli środki podtrzymania tendencji na rynkach amerykańskich nie będą więcej skuteczne? Prawie nic, by nie powiedzieć że pozostanie pogłębienie kryzysu, który normalnie znalazłby w bliższym czasie rozwiązanie bez przedwczesnej interwencji.

Jeżeli z jednej strony nie wolno oddawać się pesymizmowi, to z drugiej należy brać pod uwagę, że w życiu gospodarczym dostrzegamy wprawdzie pewne poruszenie, ale nie widzimy siły motorycznej tego ruchu, nie widzimy oznak, że ożywienie to utrzyma się choćby przez tak długi okres, jaki potrzebny jest do przygotowania i remontu warsztatów, zaniebanych przez zastój. Przemysł włókienniczy, jak to stwierdzone jest, wpada zwykle jako jeden z pierwszych pod koła kryzysu, bo, praktycznie biorąc wytwarza towar wtórnej potrzeby. Logiczną konsekwencją tego jest, że przy odpytywie kryzysu kolejną poprawę w tym przemyśle przychodzi dopiero w drugim rzędzie. Dlatego powinien, jeżeli nie ma zbyt wiele ryzykować, przeczekać, aż z głębin wynurzą się te gospodarcze elementy, których konsolidacja zapewnia poprawę włókiennictwa. Przy cenie żyta zł. 15.— należałoby się nad tem namyśleć. (ms).

Eksport czesankowy stanowi 50 proc. wywozu

Na podstawie danych konwencji przedsiębiorców czesankowych w Łodzi, eksport przędzy czesankowej we wrześniu przedstawiał się następująco:

Wywieziono przędzy czesankowej surowej, niebarw. 144,342,12 kg. wartości zł. 1,786,580,34, oraz przędzy czesankowej barwionej 25,410 kg. wartości zł. 265,714.

Ogółem eksport przędzy czesankowej w miesiącu tym wyniósł: 169,752,12 kg., wart. 2,052,294 zł.

Zaznaczyć należy, iż — jak już podawaliśmy — ogólny eksport włókienniczy w miesiącu wrześniu r. b. wyniósł 554,775 kg., wartości zł. 4,162,462,34, a więc eksport przędzy czesankowej pod względem wartości wynosi prawie 50 proc. całego eksportu.

Sezon zimowy w Łodzi

Oczekiwany napływ protestów wekslowych

W porównaniu z pomyślnie kształtującą się koniunkturą mi sierpnia — okres września przyniósł na rynku łódzkim pogorszenie sytuacji. Wpłynęły na to zasadniczo dwa czynniki: warunki atmosferyczne i wahania cen na rynku surowej bawełny.

Ceny przędzy oraz tkanin wykazywały tendencję niestabilizowaną, a słabe zapotrzebowanie jeszcze bardziej deprymowało rynek. Trwające prawie przez cały wrzesień, upalne pogody, przyczyniły się również do osłabienia nastrojów na rynku. W okresie krótkotrwałej haussy sierpniowej odbiorcy prowincjonalni zakupili dość duże ilości manufaktur, których nie sprzedali, ludność bowiem wobec ciepłych pogód wstrzymywała się z zakupami towarów zimowych. Ponieważ zaś z drugiej strony z tytułu tych transakcji wystawili odbiorcy Łodzi dość znaczne ilości weksli — istnieje obawa, że wobec niewyprzedania zakupionych w sierpniu towarów nastąpi pogorszenie wypłacalności, gdyż weksle zostaną dopuszczone do protestu.

Pomyślniej stosunkowo kształtowała się sytuacja w branży wełnianej, jakkolwiek i tutaj upalne pogody przyczyniły się do osłabienia tempa transakcji. Dodatkim czynnikiem w działaniu wełnianym była

zwyżka cen surowej wełny na rynkach światowych. Odbiło się to w postaci wzmocnionych nastrojów na rynku przędzy czesankowej, której ceny wykazywały tendencję zwykłą. Wpłynęło to na wzrost produkcji w przedsiębiorstwach czesankowych, które coraz intensywniej zaczynają się przysięgać do sezonu zimowego. Nieliczne transakcje obejmowały w dalszym ciągu towary płaszczowe czesankowe oraz wełniane towary męskie na ubranie i palta. Niepomyślnie wpływa na sytuację rynku przędzy czesankowej i spadek eksportu, który powoduje, iż mimo zwyżki cen surowej wełny, ceny przędzy czesankowej ulegają depresji wobec niewielkiego stosunkowo zapotrzebowania rynku wewnętrznego. — Również i tutaj partje towarów zakupione przez odbiorców w okresie zwyżki pozostały niesprzedane i ciąży na rynku.

Niepomyślna sytuacja wsi wpływa również na całokształt obecnych transakcji sezonowych we włókiennictwie łódzkim.

W przemyśle dzianym produkcja rozpoczęła się w rozmiarach stosunkowo znacznych i fabryki te pracują 6 dni w tygodniu.

Wytworzył się brak towarów zimowych, które nagle pod koniec września z nastaniem chłódów były bardzo poszukiwane. W przeciwieństwie do wzrostu

produkcji w wielkim przemyśle dzianym, produkcja fabryk trykotażowych drobnych uległa raczej zmniejszeniu. Jest to bezpośredni skutek zwyżki cen przędzy bawełnianej i kategorii rącznego żądania ze strony przedsiębiorców domagających się za przędzę gotówki. Wskutek tego właśnie drobny przemysł dziany, konkurujący dotąd w okresie utrzymywania się niskich cen przędzy z wielkim przemysłem — stracił obecnie poważny atut konkurencyjny.

W przemyśle jedwabnym we wrześniu nastąpiło raczej pogorszenie sytuacji. Pomimo zwyżki cen surowca jedwabnego o 10 — 15 proc., ceny tkanin jedwabnych nie zostały podniesione, gdyż transakcje w handlu hurtowym, półhurtowym i detalicznym były stosunkowo szczupłe. W tych warunkach fabryki przemysłu jedwabnego pracują przeciętnie 3 — 4 dni w tygodniu. Niektóre zakłady przemysłu jedwabnego celem opanowania trudnej sytuacji finansowej przeszły na produkcję sztucznego jedwabiu. Podkreślić również należy, że podobnie jak w sezonie zeszłorocznym poważną konkurencją dla towarów jedwabnych stanowią tkaniny wełniane, uprzywilejowane przez modę.

Wypłacalność jest narazie dość dobra, nie można jednak przewidzieć, jak rozwinie się w dalszym

ciągu sytuacja w tej branży. Reasumując, stwierdzić należy, że przebieg transakcji w przemyśle włókienniczym zawiódł nadzieje przemysłu i kupiectwa.

Obecna sytuacja może być określona jako wyczekująca.

Przemysł, poza nielicznymi wyjątkami, produkuje towary zniwowe bardzo ostrożnie i w niewielkich ilościach, odbiorcy zaś czekają na pewne wyjaśnienie stanowiska konsumentów w ośrodkach prowincjonalnych.

Sezon jesienno-zimowy rozpoczyna się w Łodzi przy niezbyt pomyślnych horoskopach. **Observer.**

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,91 8,90
4 proc. poz. inw. 96,50 36.—
4 proc. premj. dol. 50.— 49,50
3 proc. premj. budowl. 33. 33,50
Tendencja mocniejsza.

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI

Holandja 358,40
Londyn 30,70 30,68
Nowy Jork — czek 8,915
Nowy Jork — kabel 8,92
Paryż 34,965
Praga 26,41
Szwajcaria 172,10
Włochy 45,65
Berlin 211,85

AKCJE

Bank Polski 88,75 88,90
Haberbusch 45.—

PAPIERY PROCENTOWE i LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 38,40 38,75
4 proc. inwest. 96,50
5 proc. konwers. 40,50
6 proc. dolarowa 56,50
4 proc. dolarowa 49,70
7 proc. stabil. 53,50 54,25 53,38
10 proc. kolejowa 100.—
4i pół proc. Warszawy 45,25
8 proc. Warszawy 59,75 58,50 58,88
5 proc. Częstochowy 39,50

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK

loc 6,45 październik 6,30 listopad 6,35 grudzień 6,42 styczeń 6,46 luty 6,52 marzec 6,56 kwiecień 6,59 maj 6,66 czerwiec 6,68 lipiec 6,73 sierpień 6,76 wrzesień 6,80

NOWY ORLEAN

loc 6,40 październik 6,30 marzec 6,57 maj 6,65 lipiec 6,73

LIVERPOOL

październik 5,30 listopad 5,28 — grudzień 5,28 styczeń 5,28 luty 5,25 marzec 5,25 kwiecień 5,27 maj 5,27 czerwiec 5,7 lipiec 5,27 sierpień — 5,26 wrzesień 5,26 październik 5,25 listopad 5,27 grudzień 5,30

Egiptka: listopad 7,77 grudzień 7,75 styczeń 7,86 marzec 7,93 maj 8,01 lipiec 8,09

Upper: październik 6,89 listopad 6,89 grudzień 6,90 styczeń 6,92 marzec 6,97 maj 7,01 lipiec 7,05

BREMA

loc 7,95 grudzień 7,58 styczeń 7,62 marzec 7,73 maj 7,86 lipiec — 7,98.

ALEKSANDRIA

Sakellaris: listopad 15,39 styczeń 15,35 marzec 15,60
Ashmouni: październik 12,73 grudzień 12,56 luty 12,62 kwiecień — 12,55

Syndyca Sp. Akc. S. Rozenblatt

zrzekli się wynagrodzenia w kwocie 100.000 złotych

W dniu onegdajszym sędzia komisarz masy upadłości Sp. Akc. Wyrobów Bawełnianych S. Rozenblatt w Łodzi złożył szereg załączników z wnioskiem o przyjęcie ich do wiadomości.

Ze sprawozdania syndyków wynika, że 24 września odbyło się zebranie wierzycieli upadłej firmy w przedmiocie zawarcia układu i że względu na to, iż sfinalizowanie układu z Bankiem gospodarstwa krajowego dotąd nie nastąpiło, nie z winy zarządu spółki, a z powodów natury technicznej, pełnomocnik upadłej firmy adw. Lewy wniósł o odroczenie zebrania na sześć miesięcy.

Wniosek ten poparło szereg wierzycieli, którzy podnieśli, że w razie zawarcia związku wierzycieli nieuprzywilejowani wierzyciele nie otrzymają, że natomiast częściowe pokrycie ich należności będzie możliwe tylko w wypadku układu, którego zawarcie uzależnione jest od ugody z Bankiem gospodarstwa krajowego.

W zarządzonej głosowaniu wniosek ten przeszedł jednogłośnie.

Na tamże zebraniu przyznano syndykowi wynagrodzenie po 50.000 złotych za ich czynności, jednakże syndycy w piśmie, złożonym na ręce sędziego komisarza oświadczyli,

że wobec tego, iż wpłynęły sprzeciw przeciwko przyznaniu wynagrodzenia, które mogą wpłynąć na przedłużenie postępowania upadłościowego, zrzekają się w obecnym stanie

rzeczy wspomnianego wynagrodzenia,

skutkiem czego sędzia komisarz sprawę tę jako bezprzedmiotową prosił o pozostawienie bez rozpoznania.

W dalszym ciągu ze sprawozdania syndyków wynika, że zarząd masy upadłości zatrudnił około 690 osób, którym wypłacono zł. 667.190,68, tytułem dopłat względnie świadczeń ze strony pracodawcy u

A.E.G.-General Electric

Kapitał akcyjny przynosi straty

Według doniesień „B. Ztg. am Mittag” w ostatnich dniach podjęte zostały w Berlinie poufne pertraktacje między przybyłymi ze Stanów Zjednoczonych przedstawicielami koncernu General Electric Co., a zarządem AEG. W rokowania tych wysunęły się na czoło problemy przyszłej sanacji AEG po przeprowadzeniu ścisłej centralizacji przedsiębiorstw koncernu niemieckiego. Zarząd AEG oświadczył już, że konieczność przeprowadzenia sanacji niewątpliwie istnieje.

Wysoki kapitał akcyjny musi przynieść straty przy zmniejszonych obrotach. Do tego dodać należy konieczność uskutecznienia ostatnio odpisów na straty specjalne, poniesione przez AEG w związku z zaangażowaniem się w niektóre wielkie przedsiębiorstwa (Bergman itd.) Termin i rozmiary akcji sanacyjnej nie zostały dotąd ustalone ze względu na nieopublikowanie bilansu za rok operacyjny, kończący się 1 października

iszczono zł. 67.446, tytułem po datków zapłacono 103.878 zł., ubezpieczenie majątku ruchomego i nieruchomego wynosiło 25.568 zł. Całkowity obrót wynosił 2.846.753 zł.

Do obecnej chwili sprawdzono wierzytelności na 11.624.819 zł., w tem wierzytelności uprzywilejowane na sumę 7.760.935 zł. Dotychczas nie zgłosiło się 101 wierzycieli na sumę 32029 złotych.

Sporządzony na dzień 31 sierpnia r. b. prowizoryczny bilans zamknięty jest sumą 22.336.479 zł., przyczem nieruchomości i ruchomości wykazano kwotą 18.436.220 zł., inne aktywa 2.010.026 zł. oraz straty 1.890.232 zł. Po stronie pasywów wykazano kapitały w kwocie 10.328.560 zł. oraz pozostałe passywa, jak obligacje, akcepty, wierzyciele — 11.635.222 zł. Bilans ten wykazuje

znaczący wzrost aktywów płynnych.

Procenty od ulokowanej w D. K. O. gotowizny wynoszą do dnia 1 lipca r. b. kwotę złotych 41.800.

Sprawa przerachowania obligacji została zakończona w sądzie okręgowym wyrokiem, ustalającym waloryzację na 33 proc. i od tego wyroku kurator posiadaczy obligacji odwołał się do sądu apelacyjnego, domagając się 100 proc. przerachowania.

Omawiany wyżej wniosek sędziego komisarza wraz z sprawozdaniem syndyków będzie rozpoznawany na jednym z najbliższych posiedzeń sądu handlowego.

Ogłoszenie.

Nadzorcy sądowi firmy „Bracia Ch. i M. Wajsc” (Łódź, Pl. Wolności 7) podają do wiadomości, iż w celu ustalenia listy wierzycieli firmy nadzorowanej na zasadzie art. 40 Rozp. Prez. Rządowej z dn. 23.12.1927 r. wyznaczony został termin sprawdzania wiarygodności na dzień 14 listopada 1932 r. o godz. 1 pp. w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Pl. Dąbrowskiego 5), pokój nr. 15.

Lista sprawdzonych wierzycieli zgodnie z art. 41 powołanego rozporządzenia dołączona zostanie w dn. 28 listopada 1932 r. do akt w przedmiocie nadzoru firmy, znajdujących się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przyczem osoby zainteresowane mogą zaskarżyć postanowienie nadzorców w terminie siedmiodniowym do Sędziego Komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga.

NADZORCY SĄDOWI:

Adwokat Stefan Łaski
Łódź, Narutowicza 36.

Józef Lewicki
Łódź, Piotrkowska 99.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji, gramatyki i zapewnia szybkie postępy po cenach niskich. Główna 41, II front, m. 9. Tel. 143-84, godz. 12—2. 2730—3

ABSOLWENTKA gimnazjum udziela lekcji po cenach b. niskich. Wiadomość Pomorska 33 m. 5. 2721—2

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego, korespondencja, konwersacja. Akcent londyński. Ceny przystępne. tel. 245-88.

INFORMACJI wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne udziela Miss Mary Traugutta Nr. 2 I p. front.

MADMOISELLE Majeurozyk, licencje es lettres (Sorbonne) donne des lecons de francais. tel. 113-19.

BARDZO łatwa metoda udziela francuskiego i angielskiego młodzieży szkolnej i dorosłym. Szybkie postępy zapewnione. Załatwiam również korespondencje handlowe i tłumaczenia. Adres: Narutowicza 16 m. 6. 2626—10

Kupno i sprzedaż.

ZĘOTO, BIŻUTERJĘ i kwiaty lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” oka, zynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

MEBLE

stole, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły owalne tapowane oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodny
61 Piotrkowska 61
w podwórzu tel. 136-75
MEBLON

PLACE przy ul. Morskiej do sprzedania. Wiadomość: ul. Sienkiewicza 102 m. 6. 2698—3

KUPIĘ maszyny do przedalnic, tkalni, wykończalni i aparaty do farbiarni. Oferty sub. „Przemysł” do admin. 2718—2

Różne

RESTAURACJA i bufet do oddania w dzierżawę na dogodnych warunkach. Oferty przyjmuję zarząd Ogniiska Oficerskiego, ul. Św. Józefa nr. 2, między godz. 16—18 do dnia 20.10.32 r. 2711—2

ZGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej wydany w 1924 r. Jakub M. Frydman, Zawadzka 30.

ZAKŁAD FRYZJERSKI
PIOTRKOWSKA 60, w podwórzu
Z powodu panującego kryzysu ceny znacznie niższe: Golenie z wodą kolońską 30 gr., strzyżenie 50 gr., mycie głowy 40 gr. W salonie damskim: czesanie pań zł. 1, mycie głowy zł. 1, manicure 60 gr. Proszę się przekonać. 986—25

Lokale

POSZUKUJĘ w śródmieściu czystego słonecznego pokoju z wygodami i używalnością kuchni. Oferty „Biuralistka”.

DWA POKOJE na gabine przyjąć i poczekalnię w śródmieściu poszukiwane. Oferty sub. „F. R.” do adm. „Głos Porannego” —10

Kto poszukuje

mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

LADNY frontowy pokój przy rodzinie z ewent. używ. kuchni do wynajęcia. Żeromskiego 46. m. 8. 2715—3

BEZ ODSTĘPNEGO!!! Mieszkania, lokale handlowe, biurowe i fabryczne poleca biuro „Lokum”, Piotrkowska 79, front II piętro.

DO WYNAJĘCIA 1 duży lub 2 połączone pokoje. wejście z korytarza. Piotrkowska Nr. 20 m. 36. 2726—2

SŁONECZNY frontowy pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Piłsudskiego 72 front. I p. 2717—2

BEZ REMONTU 1 piętro, 3 pokoje z kuchnią z wygodami do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 236. m. 16 rano do 1 pp. i od 3—6 popoł.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi się w zakres czyszczenia szymb, froterowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Siedowych) oraz odkurzenie elektroluksem.
Ceny niskie. Tel. 108-47 (pryw.)

„Dom Milusińskich”

wzorowo urządzone przedszkole przy gimnazjum
E. JASZUŃSKIEJ - ZELIGMANOWEJ
POŁUDNIOWA 18. Tel. 168-82
Dalsze zapisy codziennie od 10 do 2 p. p.
Opłata zniżona.

KOLUMNA

ul. PIOTRKOWSKA, willa Petersajla (tuż przy dworcu)

Pensjonat A. Minc-Holzmanowej i Heleny Baumgartenówny
Czynny cały rok.

Nowoczesny lokal skanalizowany. Piękne słoneczne pokoje. Duże oszklone werandy. Umywalnie na korytarzach. Radio, poczta, telefon. — Dla dzieci oddzielny budynek. Opieka zapewniona — na życzenie wraz z naukami pod kier. rutynowanej sily fachowej H. Baumgartenówny. — W Łodzi: tel. 134-69 od 2—3.

DOSKONAŁE

PACZKI
po 20 gr.

POLECA CUKIERNIA

„ZRÓDŁO”

UL. PRZEJAZD 1. — TEL. 209-87 i 135-72
wł. Z. GOMOLIŃSKI.

Do akt. Nr. 1765 | 32 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 października 1932 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 110

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Przedsiębiorstwa Dekoracyjno-Malarskiego Zjednoczonych Mistrzów Malarzy

i składających się z maszyny do pisania, krzesel, wózków ręcznych i przyborów malarskich oszacowanych na sumę zł. 460.—
Łódź, 13. 10. 32 r.

Komornik Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. 740 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 października 1932 od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 86

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Stefana Wilanowskiego i składających się z aparatu radiowego na sześć lampek i książek o treści publicystycznej, prawnej, ekonomicznej i innych oszacowanych na sumę zł. 870.—
Łódź, 14. 10. 32 r.

Komornik (-) S. Zajkowski

Do akt. Nr. 817 | 1932

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 17 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 października 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 4

odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zelig Kleina i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 4320.—
Łódź, dn. 28.9.32.

Komornik St. Dobrowski

Do akt. Nr. 849 | 32 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 25 października 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 282 i 293

odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Ludwik Geyer” S. A. i składających się z mebli, samochodów, maszyn, koni i wózków oszacowanych na sumę zł. 101.200.
Łódź, 8.10. 1932r.

Komornik St. Dobrowski

Przepraszam

pp. Władka Moszkowiczka
Leona Fiszera
Beata Fajflewicza
za niewłaściwe słowa wypowiedziane w uniesieniu. Leon Gilczenstein.

Dr. med.

M. Nunberg

CHIRURG

powrócił

Plac Dąbrowskiego 1, tel. 211-89
wejście z ul. Cegielnianej.

Dr. med.

M. Koludzki

Choroby wewnętrzne

przeprowadził się

na ul. 11 Listopada 15
tel. 166-49
przyjmuje od 9—10 i od 7—8 wiecz.

Dr. med.

St. PRAPORT

GINEKOLOG-UROLOG

Choroby kobiece i dróg moczowych

przeprowadził się

na ul. Gdańska 93
tel. 208-95
przyjmuje od 4—7 po poł.

Dr. med.

REICHER

Choroby skórne, weneryczne

i moczopięciowe

Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—1 po poł.

Dr. med.

B. Mrówka

chor. wewnętrzne

przeprowadził się

na ul. 11 Listopada 32
(Gdańska 12) tel. 183-09.

Akuszerka-masażystka
zastrzyki, dyżury

Weintraubowa

przeprowadziła się

Narutowicza 38

Tel. 156-57.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor

gods. przyjęć 1—2 pp.

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Elgerowa

Dr. Reiter Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dalekiem
Dr. med. J. Polakow

KOMPLET

przedszkolnego wychowanie dla

dzieci od 3—7 lat w gods. przed

1 po poł.

A. Gotesgnade, Zakątna 28
front I p., lewa strona.
Zapisy od 11—1 i od 3—5 po poł.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 60, za odosłaniem — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 6 sepals): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadawca od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 sepals) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i sąsłubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowa obliczane z 30% drożej, firm nagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 30%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w myśl art. 39 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. R. P. Nr. 23, poz. 202), przysługuje mu na podstawie uchwały Rady Miejskiej prawo zawieszenia rozpatrzenia prośby o zezwolenie na budowę na okres dwóch lat od daty zgłoszenia prośby, o ile projektowana budowa, przebudowa lub zmiana budynków stoi w sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnymi i może uniemożliwić urzeczywistnienie tych zamierzeń albo spowodować znaczne trudności w ich urzeczywistnieniu.

Ze względu na to, osoby mające zamiar nabyć plac w granicach administracyjnych miasta, powinny we własnym interesie upewnić się przed kupnem, czy i w jakim stopniu rozporządzalność placem na cele budowlane jest ograniczona cytowanym rozporządzeniem.

Jednocześnie Magistrat m. Łodzi komunikuje, że w myśl art. 57 powołanego wyżej rozporządzenia plan podziału terenów na działki budowlane wymaga zatwierdzenia przez Magistrat, w myśl zaś art. 50 ust. 2 cytowanego rozporządzenia wszelkie umowy o odstąpienie części nieruchomości przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia nie mają mocy prawnej. Odnosnych informacji udziela Oddział Regulacji Miasta, Plac Wolności Nr. 14, p. 47, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10-ej do 12-ej.

Łódź, dnia 15 października 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 7 października 1932 zaoeznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Pinkus Gerson” i jej właścicielowi Pinkusowi Gersonowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 4 października 1932 r., 3) zamianować sędzią komisarzem sędzię handlowego Ernesta Ostermana, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Jana Kopaczewskiego, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie nieruchomości, rzeczy upadłego gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność

Kurator masy upadłości
(—) Adwokat **Jan Kopaczewski**
Łódź, ul. Narutowicza 45, tel. 236-70.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 22 października 1932 r. o godz. 11 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój 15 osobiście, lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Handlowy (—) **Ernest Osterman**
Sędzia Komisarz

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości Abrama Kolskiego zawiadamia wierzycieli, których wierzycelności zostały przyjęte do masy, że Sędzia-Komisarz wyznaczył termin zebrania w przedmiocie ewentualnego układu względnie utworzenia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego na dzień 2 listopada 1932 roku o godz. 9^{1/2} przed poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pok. 15.

Syndyk Tymczasowy
Adwokat **A. M. Braunsztajn**
ul. 11-go Listopada Nr. 9

Ingenieurschule Lage-Lippe

Komisarze państwowi. Niemcy.
Budowa samochodów, samolotów, maszyn, urządzeń do ogrzewania, elektro-techniki, konstrukcje stalowe, budowa mostów, architektura, ceramika budowlana
Instytut politechniczny posiada duże laboratorium.

Prosimy zażądać prospektów.

OLLA
GUM. ?

NIE PREZERWATYWY! —
lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA”
winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rzekomo
równie dobre, jak najenergiczniej odrzucać.
Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA”

I tą marką  na każdej kopercie.

KINOTEATR
MIMOZA
KILINSKIEGO Nr. 178

Dziś i dni następnych!
Paramount ma zaszczyt przedstawić
MAURICE CHEVALIERA
w filmie:
WESOŁY PORUCZNIK
W pozostałych rolach:
Claudette Colbert, Ch. Ruggles i Miriam Hopkins.
Nadprogram: Dodatek dźwiękowy.

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2.
Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program:
Brygida Helm w obrazie „GLORIA”

Zarząd Łódzkiego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych

Piotrkowska 85 (Al. Kościuski 28)

zawiadamia ogół swych członków o zwołaniu
Dorocznego Walnego Zgromadzenia Członków
w I terminie na dz. 10 grudnia r. b. o godz. 6-ej wiecz. a w razie niedojścia do skutku — w II terminie na dz. 17 grudnia r. b. o godz. 6-ej wiecz. w lokalu własnym.
O porządku obrad i terminie składania wniosków zostaną rozesłane imienne zawiadomienia.

ZARZĄD

KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA
WIELKI WYBÓR

 **Wózków** dęticinnych
Łóżek metalowych

 **Materaców** sprężynowych „PATENT”
Wytymaczek amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 158-61, w podwórzu.

DLA WASZYCH DZIECI!

Nr. 27-34

6.-

Nr. 21-26 Zł. 4.-



Art. 2862-01

Całogumowe dziecięce śniegowce w czarnym kolorze. Dobre i praktyczne.

Nr. 21-26

7.-



Art. 3661-00

Sznurowane buciki dla dzieci od lat 2 — 5 w kolorze brązowym lub czarnym.

Nr. 27-34

12.-



Art. 3262-00

Brązowe buciki dla chłopców. Mocny dullboks, skórzana podeszew. Nr. 35-38 Zł. 16.-

Rata

J-42-P.

DZIECI

proście rodziców, żeby przyszli z wami na

BAJECZNY PORANEK

DO
„SCALI”

jutro, to jest w niedzielę, o godz. 12 w poł.

W PROGRAMIE:

Świetni paradyści
Pat i Patachon

ulubienicy dzieci
St. Woliński

najmniejszy komik i tancerz
Bogdanek Chomentowski

dowcipni clowni
Imre i Coco

arabski czarodziej
Sadi Foady

BAJKI!!! — KOMEDYJKI!!! — ATRAKCJE!!! — NIESPODZIANKI!!!
Program, jakiego dzieci jeszcze nie widziały.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. 50 gr. od dziś w kasach teatru „Scala”

cudowne dziecko murzyńskie
Molly Kid

fenomenalny węgiel
Imre Szenes

para tancerza
Relaka — Ostrowski

groteskowy tancerz murzyński
Little Sam

posatem
ulubieni artyści teatrów Łódzkich.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Gorseciarstwo — Krój
2. Krawiectwo-damskie i konfekcja dziecienna
3. Haft, roboty ręczne i roboty weneckie
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo — Krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

OSŁABIENIE BLEDNICE

leczony
HEMOGEN

oryginalny tylko

z firmą **KLAWE**